Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr

GŁOS NARODU

NR. 317. — ROK XXXVI.

PONIEDZIAŁEK

25. LISTOPADA 1929.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.035 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 401.099.

Przedpłata wynosi	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6.20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Z historji dnia.

P. poseł Korfanty wniósł do sądu skargę cywilną przeciw Skarbowi państwa o wypłacenie diet poselskich, jakie mu się należą za ostatnie 285 dni, tj. od chwili nieprawnego — jego zdaniem — rozwiązania Sejmu śląskiego. „Zgóry oświadczam — pisze p. Korfanty — że nie chodzi mi o pieniądze, które w razie wygrania procesu oddam na rzecz biednych w Katowicach, lecz chcę dać niezależnym sądom naszym sposobność do rozstrzygnięcia zagadnienia, czy dekret Prezydenta Rzpltej rozwiązujący Sejm śląski, jest zgodny z konstytucją, i czy wogóle jest ważny. Proces ten wytoczyłem Skarbowi Śląskiemu w interesie praw ludu śląskiego“.

Skarga ta i jej motywy są nowym przykładem tych licznych i niestety uzasadnionych wątpliwości prawnych, jakie w naszem społeczeństwie budzą niektóre zarządzenia władz państwowych. Skarga p. Korfantego opiera się na art. 22 Statutu Śląskiego, który mówi, że Prezydent Rzpltej może rozwiązać Sejm Śląski, „w wypadku tym jednak winien równocześnie zarządzić nowe wybory, które muszą się odbyć w ciągu 75 dni od dnia rozwiązania“. Należy z tego ustępu wnosić, że prawo p. Prezydenta rozwiązywania Sejmu jest warunkowe, albo raczej, że samo rozwiązanie jest aktem niepełnym i nieważnym, gdyż Statut przewiduje rozwiązanie Sejmu p o ł ą c z o n e z rozpisaniem nowych wyborów. Art. 22 wzięty jest z konstytucji pruskiej (w chwili uchwalania Statutu Polska nie miała jeszcze konstytucji), która przez połączenie rozwiązania Sejmu z równoczesnem oznaczeniem terminu wyborów chciała przeciwdziałać zamachom stanu pruskich królów.

Proces katowicki nie przysporzy rządowi popularności, nawet gdyby go skarb państwa wygrał. Jasnem jest przecież, że jeśli Statut Śląski powołał do życia Sejm wojewódzki, to nie można bez równoczesnego zniesienia Statutu znosić Sejmu na dziewięć i pół miesięcy; Statutu zaś p. Prezydent nie ma prawa ani zmieniać, ani anulować. Zwalczamy wszelkie przejawy niepraworządności tak u góry, jak i u dołu, potępiamy każde łamanie lub naciąganie prawa, dlatego podnosimy jeszcze raz głos w tej, tak ze względu na tradycję pruskiej praworządności, przykrej i upokarzającej sprawie nierozpisywania wyborów do Sejmu śląskiego. Nawet ze stanowiska rządu politykę tę należy uznać za bardzo szkodliwą, gdyż dostarcza popularnego i nieodpartego argumentu wszystkim przeciwnikom systemu sanacyjnego. P. minister Składkowski przekona się o tem w Sejmie Rzpltej już za dwa tygodnie.

Opozycja skarży się i krytykuje, a co robią ludzie tamtego obozu? Zacytowaliśmy wczoraj dwie enuncjacje księcia Sapiehy i p. Hołówki. Szczególnie zainteresował nas książę sanator, wzywający „siłę“, by „narzuciła“ Polsce konstytucję. Ale i mniejsi sanatorzy są czasem bardzo interesującymi w swych oświadczeniach. Tak np. niejaki Tadeusz Zagórski przemawiając na obchodzie 11-lecia niepodległości dowodził, że „święto 3-go Maja jest dziś świętem zaduszek, do którego przykładają wagę obecni spadkobiercy Targowicy“. Przyznajemy się, że kochamy święto 3-go Maja, a ponieważ konstytucję 3-go Maja obaliła właśnie Targowica, przeto dzisiejszych spadkobierców Targowicy trzeba chyba szukać we ... wrogach święta 3-go Maja. Sanatorzy mają dobre chęci i pragną wiernie służyć swym panom, lecz nie zawsze umieją. Mało się w szkole uczyli.

Nie o Targowicy, ale o Palestynie mówił w bożnicy zamojskiej miejscowy starosta pułk. Prysiński, zachęcając żydów do stworzenia bloku współpracy z rządem. Według „Gazety Warszawskiej“ miał starosta radzić żydom, „by nie jechali do Palestyny, gdzie ich prześladują Arabowie, ale pozostać w Polsce i współpracować z rządem, a będzie im dobrze...

Miejmy nadzieję, że żydzi nie posłuchają rady p. starosty. Ale syjoniści chyba wniosą ostrą interpelacje do rządu, gdyż p. Prysiński p s u j e i m p r a c ę. Czy jednak p. Prysiński odgadł trafnie intencje rządu? Czy istotnie rząd polski chce konkurować z rządem palestyńskim w uszczęśliwianiu żydów? ax.

Co mówi p. Devey w sprawozdaniu za trzeci kwartał.

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.). Ukazało się **sprawozdanie** doradcy finansowego rządu polskiego **p. Deweya za trzeci kwartał b. r.** W sprawozdaniu tem p. Dewey ponownie podkreśla **fakt, że wobec konieczności odbudowy powojennej, Polsce potrzeba wielkich kapitałów.** P. Dewey zaznaczył, że zarysowuje się **dadatni stan finansowy Banku Polskiego,** co zapewnia **trwałość waluty polskiej.**

—o—

Harriman usuwa Polaków.

„Wieczór Warszawski“ doniósł pod datą 20 b. m. z Katowic, że **zarząd Huty Bismarcka** która 3-go czerwca weszła do koncernu Harrimana, **usuwa wyłącznie Polaków, zwłaszcza oficerów rezerwy,** pozostawia zaś na stanowiskach obcokrajowców, **przeważnie Niemców.** Przypomnieć warto, że w dn. 19 lipca cofnięta została **decyzja woj. śląskiego, nakazująca opuszczenie Polski** dyrektorowi technicznemu huty Bismarcka **dr. Kallenbornowi.** Cofnięcie nastąpiło, jak podała prasa prorządowa na skutek interwencji poselstwa niemieckiego i Harrimana.

—o—

Masowe aresztowania komunistów w całem Państwie.

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.). Aresztowaną w Warszawie grupę komunistów po wypadkach onegdajszych w liczbie około 50 osób odstawiono do więzienia przy ulicy Dzielnej Jednocześnie dokonano **aresztowań na terenie całego państwa.** Przeprowadzono rewizję w oddziałach partji w Łodzi i w Krakowie. Okazuje się, że komitet centralny prowadził swoje agendy zagranicą: w Gdańsku, w Gliwicach, Pradze czeskiej i Wiedniu. Aresztowany **Izaak Gordiner** jest obywatelem łotewskim, wobec czego będzie wydalony z granic Polski.

Zgromadzenie w obronie wolności słowa w Warszawie.

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.). We wtorek w Muzeum Przemysłu i Handlu w Warszawie odbędzie się pod **protektoratem Bolesława Limanowskiego i Aleksandra Świętochowskiego** zgromadzenie publiczne w obronie wolności słowa. Przemawiać będą: **L. Kulczycki, J. Rembieliński, Eug. Śmiarowski, sen. A. Strug, mecenas St. Szurlej, Stef. Urbanowicz** i redaktor **Stan. Thugutt.**

—o—

Sprawa gen. Kulińskiego przed Najw. Sądem Wojsk.

Warszawa. 23 11. (Tel. wł.) W najbliższym czasie przed Najwyższym Sądem Wojskowym będzie rozpatrywana sprawa gen. Kulińskiego.

P. BATTAGLJA OTRZYMAŁ NAGRODĘ w konkursie pomorskiej Izby handlowo-przemysłowej.

Warszawa, 23. 11. (Telef. wł.) W sobotę Izba Handlowo-Przemysłowa w Poznaniu rozstrzygnęła konkurs na najlepszą pracę na temat **„Środki aktywizacji bilansu handlowego“.** Nagrodę w wysokości 4000 złotych przyznano autorowi pracy, nadesłanej pod godłem „Praktyk“. Autorem tej pracy jest **p. Roger Battaglja.**

JASŁO ZALICZONE DO IV-EJ KATEGORJI CZYNSZOWEJ.

Warszawa. 23 11. (Tel. wł.) (Tel. wł.) „Monitor Polski“ ogłasza rozporządzenie ministra Składkowskiego, zaliczające Jasło do czwartej kategorji czynszowej

PRZED POROZUMIENIEM STRONNICTW LUDOWYCH.

Warszawa (AW). **Porozumienie stronnictw ludowych na terenie Sejmu posuwa się naprzód.** Komisja porozumiewawcza obradowała w ubiegłym tygodniu kilkakrotnie. **Wiadomości podane przez prasę o połączeniu się stronnictw i objęciu przewodnictwa przez posła Roję, są nie ścisłe. Obrady mają charakter poufny. Decyzja** ostateczna zapadnie dopiero po posiedzeniach Rady Naczelnej zainteresowanych stronnictw, oraz po zjazdach delegatów.

PROCES KOWALSKIEGO W PONIEDZIAŁEK

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.). Proces przeciwko „arcybiskupowi“ **Kowalskiemu w sądzie apelacyjnym rozpocznie się w poniedziałek.**

KAPITAN NACZELNIKIEM WYDZIAŁU W MIN. SPRAW WEWN.

Warszawa, 23. 11. (Telef. wł.) **Kapitan Mieczysław Myśliński,** pozostający do dyspozycji ministra spraw wewnętrznych, mianowany został **naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego w tem ministerstwie.**

O czem piszą inni?..

Międzynarodówka socjalistyczna a Polska

P. Vanderwelde napisał ostatnio artykuł o stosunkach w Polsce. Pewne ustępy tego artykułu, zamieszczonego w „Robotniku“, zostały skonfiskowane. Z nieskonfiskowanych przytaczamy następujące:

„Międzynarodówka (socjalistyczna) powinna zwrócić w chwili obecnej swój wzrok nietylko w stronę Austrji, ale również w stronę Polski...“.

Albowiem szerzy się w Polsce w pewnych kołach agitacja za zamachem stanu, a niewiadomo, co p. Piłsudski myśli:

„Ci nasi towarzysze polscy — pisze p. Vanderwelde — którzy latem zachowywali pewien optymizm, ujawniają dzisiaj poważne zastrzeżenia. Przygotowują się na wszelką okoliczność. Stwierdzają swoją decyzję, gdyby sprawy przybrały obrót najgorszy, użyć wszelkich środków, któremi rozporządza energiczna klasa robotnicza, kiedy jest zmuszona do obrony przeciwko brutalności zamachu stanu; a z tego punktu widzenia jest to fakt poważny, że wobec wspólnego niebezpieczeństwa PPS i Bund, ten ostatni pozostający dotychczas poza nawiasem naszej Międzynarodówki — postanowiły utworzyć porozumienie przeciwko „partji szabli“. Czy potrzeba potwierdzać, że w tem oświadczeniu **wszystkie Oddziały Międzynarodówki są sercem z socjalistami polskimi?**“

Równocześnie „Robotnik“ zapowiada posiedzenie egzekutywy Miedzynarodówki w dniu 23 i 24 b. m., na którem odbędzie się dyskusja nad sytuacją w Polsce.

Jest to próba wmieszania się obcych czynników do naszej wewnętrznej polityki. Nie możemy na to pozwolić. „Obce agentury“ nie mają tu nic do gadania. Zwłaszcza międzynarodowy socjalizm, który w roku 1920 stanął po stronie Rosji bolszewickiej przeciw Polsce.

Ostrzeżenie dla konserwatystów.

Znany historyk i publicysta, p. K. M. Morawski rozprawia się w „Gazecie Warszawskiej“ z najnowszym kierunkiem w polskim konserwatyzmie, z jego dążnością do wywołania zamachu stanu. A jako ostrzeżenie cytuje słowa dziennikarza sanacyjnego, p. W. Giełżyńskiego, który w „Świecie“ w sposób taktowny zwraca konserwatystom uwagę na następstwa dzisiejszej ich agitacji rewolucyjnej.

„Powinny te czynniki — pisze — pamiętać, że chwilowa ich przewaga może srodze się pomścić na nich już w najbliższej przyszłości; powinny pamiętać, że mając przeciwko sobie nietylko lud wiejski i proletarjat miejski, ale także drobnomieszczaństwo, średnią własność ziemską, znaczną część duchowieństwa i inteligencję wolnych zawodów, wypowiadając walkę całej lewicy i całej prawicy przy pomocy środków nielegalnych, **narażają się na zmiażdżenie, a kraj pchają w okres wstrząsów i przewrotów**“.

P. Morawski konstatuje, że dzisiejszym wodzom konserwatyzmu brak rozwagi.

„Umiaru w żaden sposób dopatrzeć się nie mogę u podkomendnych księcia Radziwiłła, którego Sakowicze czy Mackiewicze przebierają już stanowczo miarę w brutalności tonu, zadziwiającego nawet oswojonych z jaskrawością czytelników prasy powojennej“.

Podkreślić należy, że p. Morawski nie należy do żadnej z „demokraycznych“ partyj, ale z przekonań jest konserwatystą. Tem więcej na uwagę zasługuje jego wystąpienie i przestroga!

Slanem z piwnicy.

Dotychczasowa dyskusja nad odczytem p. premjera wykazała, że odczyt ten nie wyjaśnił najważniejszego pytania: **czego właściwie w zakresie rewizji konstytucji rząd chce...** Przed tym bardzo niemiłym dla sanacji zarzutem broni p. Świtalskiego „Gazeta Polska“. A oto — jak?

„Nie było oczywiście, czytamy w niej, ani celem, ani zadaniem tego przemówienia rozważanie szczegółowe propozycji Bloku Bezpartyjnego, ani omawianie poszczególnych arykułów Konstytucji i tych zmian, które w każdym z nich należy poczynić, ani wreszcie rozwijanie jakichkolwiek konstrukcyj prawniczych“.

Więc cóż było „celem i zadaniem“ tego przemówienia?

„Było natomiast — odpowiada „Gazeta Polska“ — celem i zadaniem tego przemówienia odpowiedzieć na pytanie: **co rząd myśli o potrzebie zmiany konstytucji i jaką do niej przywiązuje wagę?**“

Więc nie o „szczegółach“, tylko o „potrzebie“ rewizji konstytucji chciał p. premjer mówić. Czy jednak nie strata czasu?

Wszak o tej „potrzebie“ słyszy się od lat trzech już zgórą. I aż za dużo. Natomiast nic od rządu nie słyszymy o tem, jak sobie nową konstytucję wyobraża! Chyba to ważniejsze. Bo przecież dopiero wówczas można będzie powiedzieć, że rewizja jest konieczna, kiedy znane będą szczegóły. Dziś niema nad czem dyskutować! Brak przedmiotu!... Może nam coś wyraźniejszego w tym względzie powie p. minister Car. Na razie niema substratu dla dyskusji. Bo frazesy i ogólniki, od których roił się odczyt p. premjera, nie mogą być traktowane serjo jako przedmiot dyskusji.

Przegląd religijny.

Wybór Prezydenta Meksyku. — Przeszłość Rubia. — Sytuacja w Palestynie. — Przeciw deklaracji Balfoura.

Z ważnych wydarzeń politycznych, które mają lub mieć będą wpływ na życie Kościoła, na plan pierwszy wysuwa się świeżo przeprowadzony wybór prezydenta Meksyku.

Do walki wyborczej stanęło trzech kandydatów: Pascual Ortiz Rubio, reprezentant antykatolickiej „Narodowo-Rewolucyjnej Partji“. — dr. Jose Kasconcellos, kandydat katolicki, — i Triana, komunista. Triana otrzymał minimalną liczbę głosów. Walka rozegrała się między pierwszymi dwoma. Zwyciężył Rubio dzięki temu, że jego partja ma w swem ręku aparat administracyjny i finanse państwa. Zwycięstwo jego jednak było okupione rozruchami, podczas których polała się krew... Katolicki kandydat skupił znaczną liczbę głosów, a ten fakt komentuje prasa europejska żywo jako wyraz woli ludności, która pragnie spokoju religijnego i naprawienia Kościołowi krzywd wyrządzonych przez Callesa.

Nowy prezydent Meksyku nie może budzić zachwytu w kołach katolickich. Ma za sobą przeszłość wypełnioną przez walki z religją... Mimo, że był wychowany w katolickich zakładach naukowych, stał zawsze po stronie prześladowców Kościoła. Za Obregona był członkiem rządu. Za Callesa pełnił obowiązki przedstawiciela Meksyku w Brazylji i w Berlinie. Z powodu jawnie antykatolickich wystąpień był w Brazylji zwalczany przez katolickie żywioły, a jednego razu przyszło z tego powodu nawet do demonstracyj pod jego domem. Jego pobyt w Niemczech przypadł na okres najcięższych prześladowań Kościoła przez Callesa. I wówczas głośnem było nazwisko p. Rubia z tego względu, że — jak się pokazało — poseł Meksyku w Berlinie inspirował antykatolickie oświetlenie wypadków w prasie niemieckiej.

Jest jednak dziś prezydentem i z tym faktem muszą się katolicy liczyć. Prawdopodobnem też wydaje się, że nie będzie mógł nawrócić do kursu polityki Callesa, jakby może chciał, ale że będzie musiał kontynuować politykę swojego prowizorycznego poprzednika, Portez Gil'a, który ustępuje z urzędu z zasługą doprowadzenia stosunków religijnych do pewnego spokoju.

Poza tem jeszcze jeden szczegół zasługuje na uwagę... Rubio uchodzi za człowieka Stanów Zjednoczonych. A zatem unarodowienie produkcji, podniesione m. in. przez Callesa, nie posunie się naprzód i Meksyk zostanie, jak dotąd był, kolonją Stanów Zjedn.

* * *

Coraz bardziej zagadkowo przedstawia się sytuacja w Palestynie. W tej chwili komisja angielska prowadzi śledztwo w sprawie krwawych rozruchów arabsko-żydowskich, a niezależnie od niej pracują sądy miejscowe. W dn. 20 bm. został wydany pierwszy wyrok śmierci na żyda, który w czasie zamieszek zabił Araba. Śledztwo — pisze korespondent „Reichspost“ — ustaliło, że pierwsze strzały w Jerozolimie i w Haifie pochodziły od żydów. Ważny szczegół... Wyjaśnia się również sprawa rzekomej odezwy wielkiego muftiego z Jerozolimy, Hamin el Husseini, z zachętą do mordowania żydów. Śledztwo ustaliło, że odezwa jest falsyfikatem.

W połowie listopada przybył do Jerozolimy Gordon Canning, znany z tego, że od lat prowadzi kampanję za wyzwoleniem i zjednoczeniem Arabów. On był głównym doradcą Abd-el-Krima w czasie jego wojny z Hiszpanją... W Palestynie zbiera wiadomości o stanie kraju i obiecuje rozpocząć w Anglji kampanję za skasowaniem deklaracji Balfoura, a oddaniem Palestyny Arabom.

W tymsamym czasie pojawiła się odezwa arabskiej egzekutywy do całego świata. Wzywa do współdziałania Arabów i chrześcijan dla obrony religijnych praw przed żydami. Do Anglji zaś zwraca się z żądaniem zmiany deklaracji Balfoura.

Jednem słowem sytuacja w Ziemi św. jest nadzwyczaj niepewna i najeżona trudnościami. Co z niej z czasem wyniknie?

Pejot.

Uspokojenie w Austrji.

W Austrji następuje uspokojenie po czasie dotychczasowych wstrząśnień, walk i zapowiedzi rewolucji. Jest to **następstwo porozumienia partyj rządowych** (chrześcijańsko-społecznej, wielko-niemieckiej i Zw. Chłopskiego) **a partją Socj. Demokracji.** O rozmiarach tego porozumienia informuje prasę sam kanclerz Schober. Osiągnięto je co do następujących 5 punktów: 1) wybory Prezydenta w drodze bezpośredniego głosowania powszechnego, — 2) rozszerzenie władzy Prezydenta o prawo mianowania i dymisjonowania ministrów, zwoływania i rozwiązywania parlamentu, oraz wydawania dekretów z mocą ustawy w wypadkach wyjątkowych, — 3) ograniczenie liczby posłów o ¼, — 4) zakaz łączenia manadtu poselskiego z funkcjami sędziowskiemi, — 5) nowa organizacja administracji i policji.

Nie osiągnięto porozumienia w jednej tylko sprawie: Wiednia. W tej sprawie mówi kanclerz Schober:

„Dzisiaj Wiedeń zajmuje w naszym związku stanowisko kraju związkowego, takie samo jak np. Styrja i Tyrol. Jest to konstrukcja nienaturalna i niezdrowa. Kraj jest to związek miast, miasteczek i wsi, podzielony dla celów administracyjnych na gminy i okręgi. Wiedeń zaś jest jednocześnie gminą, okręgiem i krajem. Tworzy to plątaninę funkcyj administracyjnych. Pierwszem szkodliwem następstwem tego stanu rzeczy jest brak prawdziwego stopniowania instancyj. Obywatel wiedeński, niezadowolony z niższej instancji, ma formalną możliwość odniesienia się do wyższej, a w gruncie rzeczy jest to jednak ta sama instancja, to znaczy jedna i ta sama przemoc. Wskutek tego wiara w objektywizm i bezstronność władzy zostaje wstrząśnięta, a to tem bardziej, że dzisiejszy rząd ma charakter wybitnie partyjny. Uznaliśmy tedy za nieodzowne w interesie praworządności stworzyć odpowiedni aparat instancyj, oddalonych od siebie. Żaden objektywnie myślący człowiek nie uzna tego za zamach na swobody Wiednia. Bo czego żądamy? Żądamy od Wiednia, żeby się poddał kontroli izby rachunkowej, od czego się dotychczas uchylał. Wszystkie pozostałe kraje związkowe uznają dziś taką kontrolę, jako rzecz rozumiejącą się samą przez się, a nie poniżenie“.

W końcu wyraził Schober pewność, że reforma konstytucji znajdzie w parlamencie potrzebną większość. A temsamem Austria otrzyma nową konstytucję na drodze legalnej, bez wstrząsów!

Jest to cenna lekcja, udzielona naszej sanacji!

Znamienne zajścia w seminarjum nauczycielskiem męskiem w Radomiu.

Kuratorjum krakowskie winno rzecz wyjaśnić!

W miesiącu czerwcu przy końcu roku szkolnego i w pierwszych miesiącach bieżącego roku szkolnego w Państw. Seminarjum Naucz. Męskiem w Radomiu miały miejsce wypadki, na które winny zwrócić uwagę wyższe władze szkolne i duchowne, jak również całe społeczeństwo. W czerwcu jeden z uczniów wymienionego zakładu w czasie uroczystości rozdania matur, publicznie wobec Rady Pedagogicznej, wszystkich uczniów szkoły, gości instytucyj państwowych, samorządowych i rodziców uczniów, wypowiedział do kończących seminarjum mowę pożegnalną o treści poniżającej szkołę, państwo i religję. Oświadczył, iż część z kończących szkołę, zdobyła „te misternie wypisane papierki“ (świadectwa maturalne) blagą; radził im, by dokształcając się, czytali wszystko, nie zważając czy to jest zakazane czy skonfiskowane. Mówił, iż idą na pracę a nie „na klepanie różańca“, ubolewał, że wstrzyma niektórych od pracy „to bezmyślne wojsko“, wreszcie zakończył hasłem bojowem obrony ludu przed krzywdami.

Cichą konsternację zauważyć można było u wszystkich zgromadzonych. Reakcji natychmiastowej nie było. Spodziewano się, że Rada Pedagogiczna później odpowiednie przedsięweźmie środki, aby swych uczniów pouczyć, czem jest szkoła, państwo, religja i jak się ma wobec tych trzech czynników zachować uczeń, a po skończeniu seminarjum nauczyciel polski.

O ile nam wiadomo, Rada Pedagogiczna zrozumiała swe zadanie i widząc brak nawet chęci cofnięcia wypowiedzianych słów, **usunęła dwóch uczniów.** Uczniowie ci nie uczęszczali do seminarjum przez wrzesień i tydzień października. Nagle **w październiku zostali przyjęci,** a wedle obiegających pogłosek, **uczniowie ci zostali przyjęci do szkoły przez Kuratorjum Krakowskie** na wniosek nowego dyrektora, który pełni swe obowiązki dopiero od września bieżącego roku szkolnego.

Wynikiem, zda się, tego jest **nagłe ustąpienie prefekta szkoły,** który pono nie otrzymawszy żadnej satysfakcji w stosunku do sprofanowanej religji, nie widział możności dalszej współpracy w takim zakładzie naukowym.

Seminarjum Naucz. Męskie w Radomiu — szkoła państwowa, wychowująca przyszłych nauczycieli, jest bez wykładów religji.

Opinja publiczna w Radomiu nie może sobie wytłómaczyć stanowiska Kuratorjum Krakowskiego i zaniepokojona jest pogłoskami, które krążą po mieście, a których jeszcze nie uważamy za wskazane publikować: sądzimy bowiem, że Kuratorjum zechce dać odpowiedni komunikat w tej sprawie, aby opinję uspokoić.

Radomiak.

Z pod Gewontu.

Nowy statut opłat klimatycznych i dodatkowych. — Wniosek o zmianę ustroju władz Zakopanego. — Wiedeń zgłosił wycieczkę z 250 osób, na Święta Bożego Narodzenia.

Zarząd uzdrowiska Zakopane opublikował zatwierdzony przez województwo **nowy statut opłat klimatycznych,** z zasadniczemi zmianami w oznaczeniu ich wysokości zależnie od kategorji pensjonatu. T. zw. taksa klimatyczna wynosi w hotelach i pensjonatach **pierwszej kategorji 1.50 od osoby dziennie, drugiej klasy 1 zł., trzeciej 80 groszy, czwartej 60.** Od pomieszczeń prywatnych t. zw. sezonowych mieszkań 1 zł. dziennie od osoby. Od gości **z poza**

Zakopanego, lecz w obrębie granic okręgu sanitarnego, np. w Jaszczurówce, opłaty również zależnie od kategorji, wynoszą 1 zł., 75 gr., 50 gr., 40 gr. dziennie, w mieszkaniach sezonowych 30 gr. Do tego dochodzą jeszcze opłaty dodatkowe, jak na cele walki z gruźlicą, wynoszące 2.50 zł. 2 zł., 1.50, 1 zł. i 50 gr, jednorazowo, zależnie od kategorji pensjonatu, a dalej na cele regulacji uzdrowiska w wysokości od osoby: 1.50 zł., 1.20, 1 zł. i 50 gr. za każdy rozpoczęty tydzień pobytu, wreszcie opłaty na budowę portu lotniczego w Zakopanem, wynoszące jednorazowo 1 zł. od osoby, bez względu na czas pobytu i kategorję pensjonatu.

Na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 21 bm. uchwalono wniosek zarządu miasta, dotyczący zasadniczej zmiany ustroju władz miejscowych, a mianowicie unifikację tychże, przez przekazanie gminie agend komisji uzdrowiskowej wniosek ten przedłożony będzie województwu oraz wyższym władzom do decyzji.

Nadchodzący sezon zimowy zapowiada się doskonale, dzięki ogłoszeniu programu szeregu ciekawych imprez sportowych. Oprócz zgłoszeń z całego kraju, zarząd uzdrowiska otrzymał dużo zapytań z zagranicy w sprawie pomieszczenia. M. in. Wiedeń zgłosił, 250 osób liczącą wycieczkę na cały okres Świąt Bożego Narodzenia, t. j. od 21 grudnia do 2 stycznia 1930 r.

Na ziemiach Rzplitej.

Fiasko warszawskiej Akademji Nauk

Jak się dowiadujemy z Warszawy, zamierzone przemianowanie Warszawskiego Towarzystwa Naukowego na Akademję Nauk, które miało nastąpić we czwartek 21 b. m., nie doszło do skutku. Cała ta sprawa przestała być aktualną ku zadowoleniu sfer zatroskanych rzeczywiście o dobro nauki polskiej, posiadającej swą najwyższą instancję w krakowskiej Akademji Umiejętności.

Centralna szkoła wychowania fizycznego

przeniesiona z Poznania do Warszawy.

Centralna wojskowa szkoła gimnastyki i sportu została już przeniesiona z Poznania do Warszawy i przemianowana na „Centralną Szkołę Wychowania Fizycznego". Założono ją w r. 1921 i była ona przez ośm lat ośrodkiem całego ruchu sportowego w województwie poznańskiem. Plony jej działalności są imponujące, gdyż dotąd wydała ona 1280 instruktorów a 781 osób przebyło jej kursa informacyjne. Poza wojskowymi przeszło przez regularne kursa w szkole 98 nauczycieli i sportowców, 291 ochotników przysposobienia wojskowego, 41 instruktorów P. P. i straży granicznej, ponadto od roku 1926 notowano rokrocznie przeciętnie 1000 osób ćwiczących w szkole, a rekrutujących się z pośród klubów sportowych szkół i organizacyj m. Poznania. Jednym z głównych powodów przeniesienia szkoły jest chęć skoncentrowania w stolicy kształcenia wychowawców, instruktorów i nauczycieli W. F.

Święto Młodzieży a krwawa zabawa „Strzelca".

„Kurjer Poznański" zamieszcza charakterystyczną korespondencję z miejscowości Pobiedziska: „W niedzielę 17 bm. odbyła się tutaj ku uczczeniu święta Młodzieży katolickiej wieczornica na sali p. Wojkowiaka. Nastrój był podniosły i uroczysty, sala zapełniona po brzegi.

W tym samym dniu odbywała się na innej sali zabawa tutejszego „Strzelca". Do godziny 2-ej w nocy, jak długo policja była na sali, zabawa odbywała się dość spokojnie, lecz potem wywiązała się awantura i straszliwa bójka, przyczem krew lała się obficie. W rezultacie kilka osób odniosło rany, a wśród nich dwie tak poważne obrażenia, że musiano je zanieść do lekarza".

13-letnia samobójczyni.

Onegdaj rzuciła się pod pociąg niedaleko stacji kolejowej Murcki (Górny Śląsk) 13-letnia uczenica szkoły wydziałowej M. Pichlerówna z Katowic i poniosła śmierć na miejscu. Powodem samobójstwa miał być rozstrój nerwowy.

Nocne rewizje bez wyniku.

Przez kilka nocy z rzędu niepokojono redakcję „Akademika Polskiego" w Warszawie, nocnemi rewizjami, w poszukiwaniu nadzwyczajnego wydania numeru z opisem ostatnich zajść i starć z policją. Po jednej rewizji o północy w redakcji, przeprowadzono drugą w mieszkaniu prywatnem, redakt. „Akademika", Jana Mosdorfa, o godz. 1-szej w nocy, a w następnym dniu o godz. 10-tej rano ponownie zrewidowano redakcję. Poszukiwacze niczego nie znaleźli.

W poszukiwaniu numerów skonfiskowanego pisma „Szczerbiec" odbyto w lokalu jego administracji szczegółową rewizję, która jednak żadnego skutku nie dała.

Afera „trupa w koszu".

Wybitni radykali Francji, wmieszani w sprawę morderstw.

We Francji zanosi się na wielki polityczny skandal. Niektórzy twierdzą, że od czasu sprawy Dreyfusa nie było tak tajemniczej afery polityczno-politycznej.

Zaczęło się to od „trupa w koszu", odkrytego na dworcu w Lille. Zamordowanym okazał się niejaki Rigaudin, anarchista. Kto go zamordował — policja nie wykryła. Ciekawem jest, że na parę miesięcy przedtem, została zamordowana przez niewykrytego sprawcę matka anarchisty Rigaudina. W związku z tem należy przypomnieć, że pani Blanche Rigaudin, matka trupa w koszu, była powiernicą sławnego anarchisty, Almereydy, który został zaduszony przez niewykrytych sprawców w swej celi więziennej.

We wszystkich tych sprawach śledztwo było prowadzone z dziwną opieszałością i wśród tajemniczych okoliczności. W związku ze sprawą Almereydy — policja paryska nawet uciekła się do kłamstw, twierdząc, że więzień powiesił się, gdy tymczasem został on uduszony.

Tajemniczy związek przyczynowy tych trzech morderstw wyjaśnia się — jeśli się powie, że Almereyda był w posiadaniu papierów, kompromitujących cały szereg wybitnych osobistości politycznych Francji z obozu radykalnego. Ze względu na te wysoko postawione osoby — musiał zginąć Almereyda. Papierów po nim nie znaleziono; były one bowiem ukryte w miejscu, o którem wiedziała tylko p. Blanche Rigaudin. To też i ona została w tajemniczy sposób zamordowana. Atoli po jej śmierci wygadał się jej syn, iż matka powierzyła mu sekret owych niebezpiecznych dokumentów. Stąd też i jemu zamknięto usta na zawsze.

Pierwszym, który ten skandal ujawnił i nadał mu rozdźwięk publiczny, był Leon Daudet, redaktor monarchistycznej „Action Francaise", który oskarża policję o zamordowanie przed kilku laty swojego syna — z tych samych pobudek politycznych. Morderstwa te miały inspirować owe wysokie osobistości z obozu radykalnego Francji.

Sprawa ta, która dojrzała już do skandalu — znajdzie się wkrótce na forum parlamentu.

Absurdalne stosunki przedwyborcze.

17 list z 384 kandydatami z jednej gminy.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się wybory gminne w cieszyńskiej części wojew. śląskiego. Charakterystycznym dowodem zacietrzewienia partyjnego, jakie przy takich sposobnościach występuje, jest gmina Wisła, w której wystawiono aż 17 list, z kandydaturą 384 osób, ubiegających się o... 12 mandatów. Oznacza to, że poważna część mieszkańców gminy znajduje się na listach kandydatów. W kilkudziesięciu zaś gminach wybory wogóle nie odbędą się, ponieważ zgłoszono tylko jedną listę.

JEDENASTA ROCZNICA OSWOBODZENIA LWOWA.

Onegdaj święcił Lwów 11-tą rocznicę swego oswobodzenia. Staraniem komitetu obywatel. odbyła się rano na rynku uroczystość wywieszenia flagi państwowej na wieży ratusza. — Przed gmachem ratusza zgromadzili się przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, Związek Obrońców Lwowa, oraz delegacje stowarzyszeń i instytucyj. Ustawieni na wieży ratuszowej trębacze odegrali hejnał, poczem przy dźwiękach hymnu państwowego zaciągnięto na maszt flagę państwową. Z rynku przedstawiciele władz i związków udali się do Katedry, gdzie odprawiona została uroczysta Msza św.

10 WAGONÓW LNU POSZŁO Z DYMEM.

Dnia 21 bm. w majątku Mosarz koło Postawy wybuchł olbrzymi pożar w firmie „Len Wileński". Płomienie strawiły 10 wagonów lnu i maszyny. Według przeprowadzonego śledztwa pożar powstał wskutek krótkiego spięcia. Straty wynoszą pół miljona zł.

PRZY DŹWIĘKACH PATEFONU POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

W Warszawie targnął się na życie 30-letni Bolesław Ziencin, b. wywiadowca urzędu śledczego, zredukowany przed dwoma laty po ośmioletniej służbie. Samobójca wypił większą ilość opjum, przy dźwiękach patefonu. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

Z całego świata.

Sześćdziesięciolecie kanału Suezkiego.

Dnia 19-go listopada 1869 r. odbyła się w obecności przedstawicieli wszystkich mocarstw, oprócz Anglji, uroczystość otwarcia kanału Sueskiego. Twórcą tego olbrzymiego dzieła jest inżynier francuski Lesseps, który zdołał zainteresować niem ówczesnego wice-króla Egiptu, Saida-baszę i otrzymał od niego koncesję na tę budowę. Kanał Sueski skraca drogę okrętową z Londynu do Bombaju o 4,563 mile morskie, a do Kalkuty o 3,667 mil. W obecnych czasach przepływa rocznie przez kanał Sueski średnio do 5,400 okrętów co przynosi Towarzystwu kanału 355 miljonów franków złotych czystego zysku. Anglja posiada w tem Towarzystwie olbrzymi udział, wyrażający się w 176,602 akcjach, który zapewnia jej przemożny wpływ w tem przedsiębiorstwie, mającem dla niej pierwszorzędne znaczenie politycznie, strategiczne i handlowe. Termin koncesji udzielonej przez wice-króla Saida-baszę Lessepsowi upływa w 1968 r. a więc już za lat 39. W tym czasie kanał może stać się w rękach Egiptu potężnym atutem do wywalczenia sobie nareszcie zupełnej niezawisłości.

Za spokój duszy

ś. p.

Ks. Dr. KAROLA NIKLA

Prokuratora Kapituły Katedralnej w Krakowie

odbędzie się we środę dn. 27 bm. o g. 9. w kościele św. Andrzeja w Krakowie

Nabożeństwo żałobne

na które zaprasza

Grono dzierżawców dóbr Kapituły

WIELKI PROCES ORGANIZACJI UKRAIŃSKIEJ W BOLSZEWJI.

W Moskwie ogłoszono komunikat o wykryciu na Ukrainie organizacji ukraińskiej pod nazwą „Związek oswobodzenia Ukrainy". — Wśród aresztowanych znajdują się wybitni przedstawiciele inteligencji ukraińskiej z członkami akademji nauk w Kijowie prof. Jefremowem, Nikowskim i Hermaidze na czele. Proces naznaczono na 8 stycznia.

BUNT NA PEŁNEM MORZU.

Do Londynu napływają wiadomości o buncie na statku „Baron Elchos" żeglującym na Morzu Śródziemnem. Stacja radjotelegraficzna na Malcie otrzymała wiadomość od radjotelegrafisty tego statku, iż na pokładzie znajduje się większy transport kokainy. Według doniesień radjotelegrafisty niezbędna jest szybka pomoc, bowiem w każdej chwili zagraża mu śmierć z rąk zbuntowanej załogi. Położenie statku jest w przybliżeniu znane, wobec tego spodziewają się, iż wysłane torpedowce angielskie, w krótkim czasie zdołają odnaleźć statek.

POLA NEGRI ROZWODZI SIĘ Z MĘŻEM.

Pola Negri przybyła niedawno do Paryża celem przeprowadzenia rozwodu ze swym mężem — księciem Mdivani. We Francji wzięli ślub — i rozwodzą się we Francji. W swym zamku w Seraincourt będzie nasza rodaczka rozmyślała o przemijaniu sławy ludzkiej — o wspaniałej karjerze filmowej i o utraconym tytule książęcej...

Wiadomości diecezjalne.

Archidieczja lwowska: Ojciec św. mianował X. dr. Henryka Badeniego prałatem-kustoszem kapituły metrop. X. kanonika Władysława Librewskiego prałatem-scholastykiem kapituły metrop. Odznaczeni prawem noszenia rokiety i mantoletu: X. dr. Eugenjusz Baziak, katecheta sem. żeń. we Lwowie i X. Jan Kulinowski, katecheta gimn. w Stryju.

Ruch wydawniczy

Przesilenie współczesnej polityki.

Jerzy Drobnik: „PRZESILENIE WSPÓŁCZESNEJ POLITYKI“. Szkice i uwagi. Skł. gł. księg. św Wojciecha, 1929. Str. 173.

Mamy wprawdzie świetne pióra publicystyczne, ale rzadko zdarza nam się zetknąć z książkowem wydaniem ich prac. A przecież zbiór artykułów wybitnego publicysty stanowi pierwszorzędny „dokument chwili“, oczywiście pod warunkiem, iż podłożem jego będzie rzeczywista wiedza polityczna i wykształcenie socjologiczne. Poważne studja, rozprawy, artykuły, oparte o gruntowną znajomość przedmiotu, przyczyniłyby się do podniesienia poziomu prasy i czytelnictwa.

Taką dodatnią pozycją w bilansie naszej publicystyki jest książka p. Jerzego Drobnika, p. t. „Przesilenie współczesnej polityki“. Autor omawia w niej stosunek polityki do kultury umysłowej, prądów religijnych, sztuki, prasy, opinji, gospodarki, ludzi i partyj. Są to, jak słusznie zaznacza autor w podtytule, szkice, nie mające pretensji do wyczerpującego traktowania poszczególnych spraw. Ważną umiejętnością krytyka, socjologja, publicysty jest zdolność stawiania pytań, hipotez, zagadnień; nie koniecznie musi on dawać gotowe formułki, nagwałt sztukowane „syntezy“.

„Przesilenie współczesnej polityki“ nie zawiera rewelacyjnych odkryć, ani programów, Dla tych, którzy uważają politykę za synonim „partyjnictwa“, książka p. Drobnika będzie jednak niespodzianką, gdyż autor (niewątpliwy zresztą sympatyk poglądów „narodowych“) potrafił utrzymać swoje wywody w tonie rzeczowości, spokojnej obserwacji.

P. Drobnik stwierdza zmienność ustrojów, przelewanie się haseł politycznych z obozu do obozu „Czy naprawdę: gdziekolwiek jeszcze pojmuje się demokrację tak, jak ją pojmował koniec wieku 18-go i wiek 19-ty, póki jej jeszcze nie było? Ona przecież dzisiaj już wszędzie nadeszła i jak zawsze okazała się inna, niż myślano. I nic w tem niema dziwnego ani tragicznego, bo wogóle wszystko jest inne, gdy jest — niż się myślało, że będzie“. — Tak to po swojemu opowiada się autor za teorją Fr. Paulhana o socjalizacji, uspołecznianiu się doktryn, tendencyj. Jest rzeczą naturalną — powiada socjolog francuski — że dążenie (tendencja), realizując się w społeczeństwu zaczyna zwężać się, poprawiać, przeczyć do pewnego stopnia swoim pierwotnym założeniom. — Etykieta (nazwa) pozostaje ta sama, podczas gdy zawartość, treść doktryny zmienia się niemal całkowicie.

Wkraczamy „w okres, w którym następują nowe rozróżnienia“ — czytamy w „Przesileniu“. „Być może, że powstanie nowa lewica i nowa prawica... Dzisiaj już pojawiają się oznaki, wskazujące na zupełnie nowe tworzywa: zjednoczone zarówno pewne pierwiastki dotychczasowej lewicy, jak i prawicy“.

P. Drobnik okazuje się trzeźwym realistą, czujnie śledzącym odbywające się przemiany społeczne, nie uznającym starych schematów politycznych, źle dostosowanych do dzisiejszych potrzeb. Mimo to jest przeciwnikiem „uelastycznienia“ ustroju przez socjalizm, albowiem uważa go za okazję do ciągłych tarć i walk wewnętrznych. Nowy ustrój społeczny, powołując jaknajwiększe masy do udziału w życiu państwowem, winien oprzeć się na organizacjach zawodowych. Umożliwienie „wyścigu kwalifikacyj“, sharmonizowanie polityki z wymaganiami gospodarczemi — oto drogi do zażegnania obecnego „przesilenia“.

W rozdziale „Polityka i sztuka“, zgodnie z nowszemi dążeniami w krytyce estetycznej (które nawiązać możnaby do filozofji D. Hume'a), zbliża autor działalność polityka i artysty. Nie sposób bowiem wyodrębniać i izolować od innych jakiegoś ruchu umysłowego: zarówno ruch polityczny, jak artystyczny jedno ma źródło: umysł ludzki; stąd wzajemne przenikanie, wpływy. Ale to nie znaczy, żeby polityka miała stanowić regulator twórczości. Słusznie występuje p. Drobnik przeciwko ocenianiu dzieł sztuki z punktu widzenia podwórkowej polityki. Twórczość artystyczna przekracza ramy partyj i ich programów; pozostaje niejednokotnie w kolizji z doraźnemi interesami grup politycznych. Inaczej musiałaby się ograniczyć do roli megafonu tego lub innego stronnictwa, co byłoby zubożeniem skali twórczej, niewolniczem wysługiwaniem się obcym bogom.

Jedną z poważniejszych przyczyn, zrażających wielu do polityki stanowi częste pomiatanie ludźmi, kwalifikowanie przeciwników jako „idjotów“, „kanalje“... Dołączyć tu trzeba jeszcze skłonność do podchwytywania plotek, podsycania intryg osobistych, „nerwowość w odnoszeniu się do ludzi“. Z jakąż satysfakcją szuka się plamy na jednostkach wybitnych! Nie chodzi nam, rzecz prosta, o usuwanie kontroli nad ich czynnościami, lecz kontrola nie powinna równać się szykanie, chęci poniżenia człowieka, albo poniewieraniu jednostką, celem zaszkodzenia jego stronnictwu. Umiejętne używanie odpowiednich ludzi — brzmi to jak truizm — jest wielką sztuką, niezbędną dla poprawy stosunków politycznych. — Książka p. Drobnika świadczy, że zaczynamy sobie z tego coraz jaśniej zdawać sprawę.

Jarosław Janowski.

Echa.

Lynch — zabytek barbarzyński.

Wymiar sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych jest trochę groteskowy. Za pewne przestępstwa karze się w niektórych stanach bardzo ciężko, w innych zaś stanach przestępstwa te wogóle nie podlegają karze. Chaos ten, podkreślany co pewien czas jaskrawemi anomaljami, jest znamienny. Surowość praw amerykańskich nie jest wcale surowością. Jest przesadą prawną. Np. czytaliśmy niedawno, iż pewną kobietę oskarżoną o przestępstwo prohibicyjne, czterokrotną recydywistkę — skazano na dożywotnie więzienie. Równocześnie zbagatelizowano np. sprawę sen. Falla, oskarżonego o łapownictwo na wysokiem stanowisku rządowem.

Jedną z anomalji amerykańskich jest t. zw. lynch. Zabytek barbarzyński. Cała pierwotność cywilizacji amerykańskiej ujawnia się w tym akcie, w tym wybuchu nieodpowiedzialnych popędów. Czytamy obecnie, iż uległ takiemu lynchowi ze strony tłumu niejaki M. Ratcliffe, który został skazany na śmierć za napad rabunkowy na bank w stanie Texas. Tłum uprzedził wyrok i powiesił nagiego skazańca na słupie telegraficznym. Ponieważ sznur się urwał — czekano kwadrans na nowy sznur.

Uczucie najwyższego wstrętu i oburzenia ogarnia człowieka kulturalnego na taką moralność, która dopuszcza do głosu niskie i krwiożercze instynkty ludzkie. Gdzie jest ta karząca i rozumna dłoń prawa, która ma regulować i poprawiać życie? **maf.**

Kino.

Nowy sezon kina Muzeum Przemysłowego w Krakowie.

Dotkliwy brak w Kinie-Muzeum (przy ulicy Smoleńskiej) programów naukowych, względnie pouczających, powodował przeważnie wyświetlanie obrazów rozrywkowych. Obecnie po usilnych staraniach i zapewnieniu dostarczania filmów o poziomie pedagogiczno-wychowawczym oraz po zainstalowaniu najnowszego typu aparatu, **Kino-Muzeum rozpoczęło nowy sezon** w sobotę dnia 23 bm. Programy wyświetlane będą jak dawniej w sobotę, w niedzielę i święta. Na żądanie szkół lub Instytucyj w każdym innym czasie po porozumieniu się uprzedniem z kierownikiem kina, prof. Witkiewiczem. Pragnąc umożliwić korzystanie z kina jak najszerszym sferom, ustalono ceny: I-sze miejsce 1.30 zł., II-gie 90 gr., III-cie 60 gr. Bilety nabywać można codziennie w godzinach urzędowych Muzeum od godz. 8—2. Nie wątpimy, że inteligencja i młodzież będą masowo korzystały z imprezy kinowej Muzeum przemysłowego, stojącej na wysokim poziomie sztuki kinematograficznej.

KINO-MUZEUM, Smoleńska 9, wyświetla w sobotę i w niedzielę: „Dżungle“ — wielka wyprawa naukowa w pustynie Afryki w roku 1923, „Huty“ film pouczający „Wesoły zegar“ komedja.

Działalność katolików francuskich na polu kinematografji.

(KAP) Niedawno odbył się w Paryżu z wielkiem powodzeniem drugi katolicki kongres filmowy. Obecność na nim wielu parlamentarzystów i najwybitniejszych przedstawicieli świata filmowego jest najlepszem świadectwem, jakie znaczenie we francuskim przemyśle kinematograficznym zdobyła sobie działalność katolików. Kongres zajmował się szczegółowo zagadnieniami technicznemi; przedewszystkiem podkreślono, że dalsze zespolenie wszelkich sił zapewni żądaniom katolickim w dziedzinie filmu należyte uwzględnienie. Szczególną uwagę zwrócono na kwestję umoralnienia obrazów filmowych. Chodzi tu o wychowanie mas za pośrednictwem filmów o wysokiej wartości artystycznej i moralnej.

Sport.

Przed zamknięciem bilansu Ligi.

Dwa ostatnie mecze i ich następstwa.

Dzisiejsze dwa mecze ligowe zadecydują ostatecznie, kto razem z I. K. P. z Katowic, powędruje w szeregi klasy A. Obydwa spotkania odbędą się w Warszawie. **Ruch zmierzy się z Warszawianką, a Turyści walczyć będą z Legją.** Zwycięstwo Ruchu jest bardzo problematyczne, gdyż Warszawianka, jako całość, jest drużyną lepszą, a co najważniejsze gra na własnem boisku. Okoliczności te otwierają Ruchowi niemiłą perspektywę spadku z Ligi. W związku z możliwościami utraty miejsca w Lidze przez obydwie drużyny Górnego Śląska, należy spodziewać się **nowego rozłamu w piłkarstwie — utworzenia specjalnej ligi śląskiej.** Sprawa ta jest nawet od pewnego czasu przedmiotem poufnych narad w tamtejszych kołach piłkarskich.

Drugi mecz jest równie ważny ze względu na „chęci“ zdobycia wicemistrzostwa, jakie imputują Legji niektóre pisma stołeczne. **Wicemistrzowska pozycja Warty, jest naszem** zdaniem **więcej niż „murowana“**, przy stos. bramek 56:35 i 31 pkt. Legja, mająca dotąd 29 pkt. i bramek 43:33 na swą korzyść, **musiałaby pokonać Turystów** w rekordowym stos. 13:0!! o czem nawet najzagorzalszy fanatyk klubowy nie ośmiela się marzyć. Niech tylko wygra ten mecz, a usadowi się na miejscu trzeciem, przed Wisłą, bo w razie nawet remis'u, dawny mistrz Polski, przy równej ilości punktów, pozostanie, jak dotąd, na miejscu trzeciem, dzięki lepszemu stosunkowi bramek.

Mecze powyższe zamkną właściwy **sezon tegorocznej Ligi.** Pozostanie jeszcze tylko powtórzenie unieważnionego meczu **Ruch — Garbarnia**, o czem w następnem omówieniu.

—ooo—

KOLEJOWY K. S. (KATOWICE)—CRACOVIA.

Zapowiedziane na dzisiejszą niedzielę 24 b. m. godz. 11.30 przed południem zawody piłkarskie między drużynami Kolejowego Klubu Sportowego z Katowic a ligową jedenastką Cracovii, wzbudziły, mimo kończącego się sezonu, znaczne zainteresowanie. Jak prasa katowicka donosi, Kolejowy K. S. przybywa we wzmocnionym składzie, by godnie zaprezentować prawdziwą klasę górnośląską.

Najbardziej zagwożdżony umysł uważa się nieraz za estradę, z której można przemawiać nawet z patosem.

Karol Witold.

Co słychać w Krakowie?

Wybory na zjazd ogólno-akademicki.

Otrzymujemy z kół młodzieży akademickiej następujące uwagi:

We wtorek 26 bm. odbędą się na Uniw. Jag. wybory na Zjazd Akademicki. Zgłoszono **dwie listy: Nr 1 lista narodowa,** zgłoszona przez młodzież wszechpolską i Nr 2 t. zw. lista **Odrodzenia Życia Akademickiego,** zgłoszona przez **„Odrodzenie"**, stow. kat. mł. ak. i Myśl Mocarstwową. Blok listy Nr 2 posiada swój program, który będzie wcielał w życie, a którego Młodzież Wszechpolska, t. j. młodzież z pod znaku Obozu Wielkiej Polski nie chce przyjąć. Ogół młodzieży akademickiej pragnie wyłonić z pośród siebie reprezentację, którejby mógł zaufać.

Niestety, obecny Naczelny Komitet Akad. i Miejscowy Komitet Akad. takiego zaufania nie posiadają, albowiem już od kilku lat, odkąd wyłącznie w swe ręce ster rządów ujęła młodzież wszechpolska — żadne uchwały, żadne postulaty ogółu młodziezy nie zostały zrealizowane. Dość przypomnieć uchwalony wniosek „Odrodzenia" na zjeździe ogólnym w Poznaniu przed dwoma laty o natychmiastowem zawieszeniu krzyży w salach wykładowych na wszystkich wyższych uczelniach, którego mimo przypominania przez „Odrdozenie" (w czerwcu br. przez kol. Żurowskiego Ludw.) młodzież wszechpolska nie przeprowadziła. A gdzie jest zrealizowanie wniosków o utworzenie sądów honorowych, o wykluczenie pojedynków, o wprowadzeniu w życie **etyki katolickiej** i wiele, wiele postulatów pierwszorzędnej i zasadniczej wagi, o które młodzież polska i katolicka walczyć będzie. **Przeciwko** demagogji i niekonsekwencji opowiada się i występuje Młodzież Odrodzeniowa z listą Nr 2, której czołowym kandydatem jest były prezes „Odrodzenia" Ludwik Żurowski.

Profesor Załęski, udekorowany komandorskim orderem Białego Lwa.

Dnia 22 bm. odbyła się w konsulacie czesko-słowackim w Krakowie uroczystość dekorowania zasłużonego uczonego i wypróbowanego działacza w kierunku zbliżenia polsko-czeskosłowackiego, wybitnego profesora Uniw. Jag. inż. Edmunda Załęskiego. Konsul czeskosłowacki dr. Maixner w przemowie swej podkreślił stanowisko, jakie zajmuje prof. inż. Załęski w świecie naukowym i przypomniał, iż przed 20 laty podczas swoich studjów zetknął się sam z pracami prof. inż. Załęskiego. Przez wręczenie mu czesko-słowackiego orderu komandorskiego Białego Lwa wyróżniona jest przedewszystkiem poważna praca, którą polski uczony sobie zdobył nietylko na polu naukowem, lecz także w dziedzinie praktycznej współpracy na polu ekonomicznem.

Prof. inż. Załęski dziękując za zaszczytne odznaczenie go wspomniał o współpracy ze swoimi czeskimi kolegami i zapewnił, iż dalsza jego działalność będzie również poświęcona umocnieniu związków naukowych polsko-czeskosłowackich nad rozwojem rolnictwa obu narodów.

Złote gody weselne pp. Leonostwa Kulczyńskich.

Wczoraj w kościele akademickim św. Anny odbyła się uroczystość 50-lecia złotych godów weselnych pp. Leonostwa Kulczyńskich. W uroczystości wzięli udział najbliżsi krewni jubilatów, dyrektor Gimnazjum Nowodworskiego Zachemski z profesorami, oraz b. uczniowie jubilata, zamieszkali w Krakowie. Po Mszy św. odprawionej przez Ks. Biskupa Dra Rospondа, przemówił do sędziwej pary w serdecznych słowach Celebrans, poczem udzielił jej błogosławieństwa. Z okazji złotych godów pp. Leonostwa Kulczyńskich nadeszło szereg telegramów gratulacyjnych od wielu osobistości z całej Polski.

B. Wychowanki Internatu S.S. Nazaretanek

w Krakowie — przy warsztacie pracy religijno-społecznej.

Dnia 3 b. m. odbył się 2-ci z kolei Zjazd Koła b. wychowanek Internatu SS. Nazaretanek w Krakowie. Uczestniczki wysłuchały Mszy św. w kaplicy SS. Nazaretanek, poczem odbyło się zebranie według programu.

W ożywionej dyskusji nad referatem: „Braki i potrzeby dzisiejszego świata kobiecego" 1) wyrażono ubolewanie i **protest przeciwko prądom,** obniżającym znaczenie i powagę religji katolickiej i Kościoła św. **w życiu społecznem, w rodzinie i szkole.** 2) Uznano za konieczne rozwijać w młodem pokoleniu i starannie pielęgnować cnotę miłości Ojczyzny, daleką od szowinizmu, a pełną zapału dla pracy twórczej, dla chwały i potęgi Ojczyzny, dla zachowania własnego, swoistego typu charakteru polskiego. 3) Jako zasadę w wychowaniu dziewcząt przyjęto: Nie naśladować metod „umężczyźniania", przeciwnie, doskonalić właściwą **sferę działalności,** w dziedzinie dobrych obyczajów i wychowania, **drogą kultury serca i czynnego miłosierdzia.**

W rezolucjach powziętych przez zjad czytemy między innemi: „Postanowiłyśmy strzec świętych skarbów wiary i miłości Ojczyzny i czynnie przeciwdziałać złu moralnemu, szerzącemu się w świecie. **Działać będziemy w rodzinach własnych, na zajmowanych przez nas placówkach i w organizacjach pracujących dla dobra Kościoła i Państwa.** W szeregach swoich liczymy dotąd czterdzieści członkiń, ale ufamy, że setki b. Wychowanek Nazaretu nie pozostaną obojętne i powiększą nasze grono".

Następny zjazd odbędzie się 2 lipca 1930 r. o godz. 10 rano w klasztorze SS. Nazaretanek w Krakowie przy ul. Warszawskiej. Zamierzamy wydać pracę zbiorową o krakowskim Nazarecie, historję klasztoru i internatu, ilustracje i wspomnienia. Prosimy przeto o nadsyłanie prac pod adresem sekretarki: E. Witkowska, Kraków, Uniwersytet Jagielloński.

Uczestniczki zjazdu: Bukatowa Helena, Ćwiżewiczowa Marja, Dubikówna Marja, Fuxówna Wanda, Jędowa Zofja, Kaczorowska Halina, Kaczorowska Marja, Ni mczykówna Stanisława, Piotrowska Helena, Koniuszewska Walerja, Witkowska Elżbieta, Zajączkówna Leopoldyna, Zyczkowska Janina.

Kraków, dnia 24-go listopada 1929.

Niedziela 24: św. Jana od Krzyża.
Poniedziałek 25: św. Katarzyny.
Poniedziałek 25: wschód słońca o godz. 7.02, zachód o 15.52.

JEST JUŻ PŁASZCZ DLA UBOGIEGO ROBOTNIKA. Niedawno ogłosiliśmy prośbę pewnego robotnika o płaszcz na zimę. W parę dni otrzymała Administracja naszego pisma od „starego i stałego prenumeratora" paczkę z płaszczem dla petenta. Nazajutrz nieznana ofiarodawczyni przysłała 10 zł. dla owego robotnika. Nie idzie o ten płaszcz, o te 10 zł. — które to dary są w tej chwili spełnieniem marzeń ubogiego robotnika — ale idzie o ten szlachetny poryw, o tę ofiarność, o tę iskrę ludzkości — o ten oddźwięk serdeczny w czytelnikach.

Jak już tylekroć apelowaliśmy do serc czytelników i nigdy się nie zawiedliśmy — tak i teraz w osobie „starego i stałego prenumeratora" dziękujemy czytelnikom naszym za ten pocieszający objaw szlachetności.

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH w czasie od 16 do 23 bm. przedstawiał się następująco: wypadków szkarlatyny zanotowano 9, dyfterji 8, tyfusu brzusznego 4, róży 2, mumpsu 8, kokluszu 1 i ospy wietrznej 9.

OPŁATA OD PSÓW pobierana będzie w roku 1930 w dotychczasowej wysokości, to jest 30 zł. od każdego pierwszego psa, zaś od każdego następnego 40 zł., płatne w równych ratahc półrocznych, najdalej w pierwszych czterech tygodniach każdego półrocza. Należytość za duplikat marki, oraz marki przechodniej wynosi 5 zł., zaś za markę dla psa łańcuchowego 1 zł.

EKSHUMACJA I PRZEWÓZ ZWŁOK. Ekshumacja, jakoteż przewóz zwłok może się odbywać jedynie za zezwoleniem władzy administracji ogólnej miejsca, do którego zwłoki mają być przewiezione. W okresie od 15 kwietnia do 15 października tylko w wyjątkowych przypadkach udziela się zezwoleń na wymienione czynności. Natomiast od 15 października do 15 kwietnia przewożenie zwłok może się odbywać bez trudności. To samo dotyczy ekshumacji. Władze adminitsracyjne stwierdziły, że często, szczególnie na prowincji, ekshumacje odbywają się bez jej wiedzy. W sprawie tej ma być wydane rozporządzenie władzy centralnej.

WŁAMANIE DO HURTOWNI TYTONIOWEJ. Jak się dowiadujemy, wczoraj dokonano zuchwałego włamania do hurtowni tytoniowej młodzieży akademickiej przy ul. Jabłonowskich. Sprawcy skradli wielką ilość towaru, który spakowali do worków i zbiegli. Policja nie udzieliła nam w tej sprawie żadnych wiadomości.

OSZUST W ROLI PRZEWODNIKA. Do Roberta Maliny, górnika z Chwałowic pow. Rybnik przystąpił nieznany mu osobnik i przedstawiwszy się za przewodnika zaproponował mu oprowadzenie go po Wawelu i Krakowie; w czasie oprowadzania przyłączyła się do nich jakaś kobieta. — Następnie wszyscy udali się do restauracji, gdzie po wspólnej libacji skradziono Malinie z kieszeni marynarki 100 zł. oraz złoty zegarek.

Święto rybackie w Krakowie.

Wczoraj świat rybacki w Krakowie obchodził 50-lecie swego Towarzystwa. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Anny, które odprawił ks. kan. Masny. W uroczystości kościelnej wzięli udział min. Niezabytowski, woj. Kwaśnielewski, b. premjer Nowak, insp. Sarnecki, świat rybacki Krakowa ze sztandarem i liczne delegacje rybackie z całego kraju. Po nabożeństwie wygłosił celebrans okolicznościowe przemówienie, życząc Tow. owocnej pracy.

Następnie uczestnicy nabożeństwa przeszli do Auli Uniwersyteckiej na uroczyste posiedzenie Krajowego Tow. rybackiego. Między przybyłymi zauważyliśmy wicewoj. Mikosza, rektora Hoyera, dziekana rolnictwa Różańskiego i in. Zebranie zagaił prez. Nowak, który dziękował p. ministrowi i gościom za przybycie. Po zagajeniu — przemówił min. Niezabytowski, zwracając uwagę na konieczność popierania produkcji rybnej.

Następnie składano życzenia Towarzystwu i odczytano depesze i pisma gratulacyjne m. in. od uczonego niemieckiego Schlmesa, dalej od czeskich organizacyj rybackich i in. W dalszym ciągu Dr. Hebicht, wicepr. organizacji rybackich, wygłosił referat p. t. „Rzut oka na 50-letnią działalność Kraj. Tow. Rybackiego". Po przemówieniu prof. U. J. Spiczakowa na temat poglądów na obecne formy i metody popierania przez państwo interesów rybactwa — nastąpiło nadanie dyplomów członków honorowych Towarzystwa. Pod koniec uroczystości rektor Hoyer oprowadzał w towarzystwie wicew. Mikosza p. Ministra po Uniwersytecie.

W godzinach popołudniowych b. premjer Nowak podejmował gości śniadaniem, wieczorem zaś w Hotelu Pollera odbył się bankiet. Dziś uczestnicy uroczystości zwiedzą łososiarnie w Nowym Sączu i Nowym Targu.

ARESZTOWANIE WŁAMYWACZY KOLEJOWYCH. Korzonek Jan (l. 20) rob., Macałka Franciszek (l. 20), Macałka Józef (l. 22) i Kurc Józef (l. 26), wszyscy z Zabierzowa aresztowani zostali za kradzieże kieszonkowe i bagażowe w pociągach na przestrzeni Oświęcim—Kraków. Wymienionych na podstawie zebranego materjału dowodowego odstawiono do więzień sądowych.

DZIECIOBÓJCZYNI. Na cmentarzu parafjalnym w Wawrzycach powiat Jasło, znaleziono zwłoki noworodka opakowane w papierową paczkę. Zwłoki są płci żeńskiej i noszą na szyji ślady uduszenia. — Za matką wdrożono poszukiwania. Zwłoki złożone w kostnicy cmentarnej.

SAMOBÓJSTWO WIEŚNIACZKI. Marja Kuznarowicz (l. 50) gospodyni z Glinika Polskiego pow. Jasło wypiła w zamiarze samobójczym kwasu siarczanego i wskutek oparzeń wewnętrznych zmarła. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy spowodowany niedawną śmiercią ojca denatki.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

HOŁD MŁODZIEŻY DLA Ś. P. ADELI DZIEWICKIEJ. Dziś w niedzielę 24 b. m. o godz. 11.30 przed południem, urządza na cmentarzu rakowickim Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie, uroczyste poświęcenie nowo wybudowanego grobowca wielkiej obywatelki naszego miasta i znanej społeczniczki, ś. p. Adeli Dziewickiej. Poświęcenia dokona prezes Zw. Ks. M. J. Kuznowicz T. J., który przemówi do młodzieży. Związek wystąpi z orkiestrą i sztandarem.

MINISTROWIE O KONSTYTUCJI W RADJO. Dziś w niedzielę 24 b. m. o godz. 12.16 p. minister Car mówić będzie o konstytucji w sali Starego Teatru w Krakowie. — Przemówienie to zostanie transmitowane przez stację krakowską i wszystkie inne stacje polskie. — W poniedziałek dnia 25 b. m. od godz. 19 do 20 radjostacje polskie transmitują z kolei odczyt p. ministra gen. Sławoj Składkowskiego o zagadnieniach konstytucyjnych, wygłoszony w sali Filharmonji w Łodzi. — Z powodu tej transmisji odpada zapowiedziany w programie radjostacji krakowskiej odczyt dr. T. Frąckowiaka „O wyrazie duszy". — Wreszcie we czwartek dnia 28 b. m. między godz. 18 a 19 nastąpi transmisja odczytu p. ministra Czerwińskiego, który przemawiać będzie w teatrze Reduta w Wilnie. — Wskutek tej transmisji odpadnie koncert p. Michała Wiklińskiego.

POGADANKA DLA DZIECI Z OBRAZAMI ŚWIETLNEMI. Dziś w niedzielę 24 b. m. o godz. 11-tej przed południem w Muzeum Przemysłowem (ul. Smoleńsk), odbędzie się pogadanka: „O życiu dziecka w Egipcie". Wstęp 30 i 50 gr.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela po południu: „Mysz kościelna" (ceny zniżone).
Niedziela wiecz.: „Artyści" (z udz. S. Jaracza).
Poniedziałek: „Artyści" (z udz. St. Jaracza).
Wtorek: „Artyści" (z udziałem St. Jaracza).
Środa: „Artyści" (z udziałem St. Jaracza).
Początek przedstawień o godz. 8 wieczór.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Księżniczka Olga" (w głównej roli Harry Liedtke).
BAGATELA: „Fanfary miłości".
SZTUKA: „Syrena" (Ofiarna noc).
UCIECHA: „Miłość Księcia Sergjusza".
NOWOŚCI: „Miasto Miłości" z Iwanem Petrowiczem.
WARSZAWA: „Ludzie nocy".
CORSO: „Monty wywiadowcą".

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiejszy dzień poświęcony jest obu rekordowym sztukom sezonu: po południu „Mysz kościelna" na przedstawieniu popularnem, po cenach zniżonych, wieczorem zaś „Artyści" ze Stefanem Jaraczem, codziennie zapełniający salę do ostatniego miejsca. W przygotowaniu na św. Mikołaja bajka dla dzieci „Kopciuszek".

NOC BŁOGOSŁAWIONA. Sztuka z życia św. Stanisława Kostki, odegraną zostanie pod kierunkiem p. G. Stopczyńskiej, we wtorek 26 b. m. o godz. 5 po południu w sali gimnastycznej szkoły św. Florjana przy ul. Szlak L. 5. Wstęp dla dzieci 50 gr., dla dorosłych 1 zł. Dochód na cele oświatowe VI. Koła T. S. L.

MUZYKA KOŚCIELNA.

W BAZYLICE OO. FRANCISZKANÓW w niedzielę 24 b. m. o godz. 12, z okazji uroczystości św. Cecylji Patronki muzyków, śpiewaków i filharmoników, „Chór Cecyljański" odśpiewa Kyrie, Credo, Benedictus z mszy „Mater Inviolata" O. Rizzi'ego i Tota pulchra Borroni'ego. W Bazylice będzie wystawiony obraz Świętej Patronki.

Z sali sądowej.

URZĘDNIK POCZTOWY ZASĄDZONY ZA SPRZENIEWIERZENIE.

Przed sądem okręgowym karnym w Krakowie toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Wojciechowi Misiewiczowi, urzędnikowi pocztowemu oskarżonemu o to, że w czasie od 21 listopada 1928 do 8 października b. r. jako kierownik urzędu pocztowego częścią w Podwilku na Orawie, częścią zaś w Łapanowie, powierzoną mu jako urzędnikowi gotówkę w kwocie 3.589 zł. 15 gr. na kilka zawodów zatrzymał i sobie przywłaszczył.

Oskarżony tak w czasie szkontrum przeprowadzonego przez inspektora Dyrekcji poczt, jako też i w czasie rozprawy przyznał się w zupełności do popełnionego czynu wyjaśniając, że braki te powstały stąd, iż będąc zmuszonym prowadzić dwa gospodarstwa, jedno w Łapanowie, drugie w Krakowie, gdzie mieszkała jego żona i dzieci, nie był w możności z poborów miesięcznych opędzić wydatków połączonych z prowadzeniem dwóch domów.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie uznał oskarżonego winnym zbrodni sprzeniewiezenia i wymierzył mu karę 6-miesięcznego więzienia, którą to karę zawiesił na dwa lata. Oskarżony wyrok przyjął.

Życie gospodarczo-społeczne.

Krakowska Izba handlowo-przemysł.

o potrzebach gospodarczych w okręgu.

W piątek 22 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, — **pierwsze od czasu ukonstytuowania się nowej Rady.** Obradom przewodniczył Prezes Izby p. **Tadeusz Epstein** w obecności członków Prezydjum: **wiceprezesa Kwiatkowskiego, wiceprezesa Kułakowskiego, wicedyrektorów Izby: Gaertnera i Maissa,** oraz starszego referendarza dr. **Radzyńskiego.** W posiedzeniu wzięli udział niemal wszyscy radcowie Izby zarówno z Krakowa, jak i z okręgu, w liczbie 64 na ogólną cyfrę 72.

Posiedzenie otworzył prezes Epstein składając

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI IZBY

od czasu ostatniego posiedzenia plenarnego. Ze sprawozdania wynika, że Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie pracowała w tym czasie nad szeregiem spraw, mających niezwykle doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego nietylko w okręgu Izby krakowskiej, ale całego Państwa. Izba posłużyła się szeregiem specjalnych, przez nas już ogłaszanych ankiet, a w tej chwili jest na ukończeniu sprawozdanie **o sytuacji gospodarczej w okręgu Izby w trzecim kwartale.** Izba wydaje w dalszym ciągu **miesięczne biuletyny eksportowe,** dwukrotnie wyróżnione przez ministra przemysłu i handlu. W dziedzinie polityki handlowej przygotowuje Izba **materjały do umów handlowych z Rumunją, Hiszpanją, Portugalją oraz Egiptem.** Na wezwanie Ministerstwa Komunikacji wdrożyła Izba studja **nad oddziaływaniem nowych taryf kolejowych na obciążenie życia gospodarczego podatkami komunalnemi.** Sprawozdanie swoje zakończył prezes Epstein życzeniem, by Zjazd Izb przemysłowo-handlowych, który na zaproszenie Ministra Przemysłu i Handlu odbył się w Warszawie w pierwszej dekadzie października spełnił nadzieje, jakie do tego Zjazdu przywiązuje życie gospodarcze Państwa.

Sprawozdanie przyjęła Izba jednomyślnie, poczem wicedyrektor **Gaertner** referował **tymczasowy projekt statutu Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie.** Izba uchwaliła statut jednomyślnie, poczem wiceprezes **Kwiatkowski** złożył sprawozdanie

ZE ZJAZDU ZWIĄZKU IZB W ŁODZI.

Na porządku dziennym Zjazdu łódzkiego znalazł się m. in. projekt rządowy **zastawu rejestrowego na drzewie,** nowela ustawy o państwowym podatku przemysłowym, projekt nowelizacji od kapitałów i rent (przyjęty). Co do **zastawu rejestrowanego na towarach i kredytu lombardowego oświadczono się przeciw projektowi,** podobnie jak uznano konieczność **zniesienia normalizacji przemiału żyta; w sprawie autobusowej** 3 Izby wraz z krakowską **oświadczyły się za koncesjonowaniem przemysłu autobusowego,** 9 Izb przeciw. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad najbliższego Zjazdu; kwestji **ulgowych paszportów** narazie **nie poruszano;** co do organizacji **biur informacyjno-kredytowych** uznano za słuszną koncepcję Izby krakowskiej stwarzania biur **rejonowych** przy popieraniu przedsiębiorczości prywatnej. Uchwały obowiązujące w tych i innych sprawach **zapadną na następnym Zjeździe za 3 tygodnie.** Wiceprezes Kwiatkowski stwierdził, że Związek Izb i Jego Zjazdy są celowe i potrzebne. Podkreślił

KONIECZNOŚĆ OPARCIA SIĘ O IZBĘ WARSZAWSKĄ,

będącą stale w kontakcie z reprezentantami najwyższych władz. Trzeba też Izbie stołecznej udzielić pewnych koncesyj i praw, **nigdy jednak takich, aby samodzielność i prestige Izb innych były naruszone.** W dyskusji nad sprawozdaniem p. Kwiatkowskiego prezes Epstein, oświadczył się **za Związkiem Izb, ale równorzędnych i o równych prawach;** zasada **primus inter pares, a nie więcej.** Sprawozdanie i rezolucje jednomyślnie uchwalono.

Następnie na porządku dziennym obrad znalazł się referat inż. Ronki

W SPRAWIE BUDOWLANEJ.

Obecny program budowlany min. Klarnera stoi na stanowisku, że jeżeli ruch budowlany ma być celowy, to pieniądze na ten cel, przynajmniej 100 milj. zł. **ma być złożonych w styczniu w Banku Gosp. Kraj.,** a najpóźniej w połowie stycznia rozłożonych na ośrodki ruchu budowlanego, aby komitetom ewent. zarządom gmin zostawić czas do przygotowania na swoim terenie akcji budowlanej. Referat inż. Ronki wywołał ożywioną dyskusję. Inż. **Dunajecki** zwrócił uwagę na doniosłe znaczenie budowy domów robotniczych, na własność samych pracowników, zwłaszcza w centrach fabrycznych. Prezydent miasta Rolle podkreślał, **że jedynie inicjatywa prywatna oraz obfity, tani i powszechny kredyt** są zdolne rozwiązać kwestję budowlaną w Polsce. Radca inż. **Adelmann** wskazał na doniosłą rolę, jaką w ruchu budowlanym winny odegrać wielkie kooperatywy, oparte na silnych podstawach finansowych, radca Mayzel, burmistrz miasta Oświęcimia i inni mowcy domagali się wydatniejszego zasilania miast w kredyty budowlane. Na wniosek prezesa Epsteina uchwalono powołać do życia specjalną Komisję z prawem powołania dalszych członków z kół fachowych z poza Izby.

Również ożywioną dyskusję wywołała sprawa

PRZEMYSŁU AUTOBUSOWEGO.

Część mowców oświadczyła się za jego **koncesjonowaniem,** w myśl projektu rządowego, część przeciw. W głosowaniu oświadczono się **większością 21 głosów przeciw 18 za koncesjonowaniem przemysłu autobusowego.** W dalszych obradach przyjęto jednomyślnie: projekt rejestrowego zastawu drzewnego, projekt rozporządzenia o rozgraniczeniu hurtowego i detalicznego handlu truciznami i środkami leczniczemi oraz projekt nowelizacji ustawy o podatku od kapitałów i rent i t. d. Wniosek radcy Jamonta z Zakopanego, aby Izba krakowska ustanowiła **nagrodę** z okazji **imprez sportowych w Zakopanem** i radcy Zapiórkowskiego z Nowego Targu, aby podobne nagrody przyznała Izba także i Nowemu Targowi, Szczawnicy i Krynicy — uchwalono.

Obrady Plenum Izby wykazały wielką troskę sfer przemysłowo-handlowych o należyty rozwój zagadnień gospodarczych dla dobra Państwa i zainteresowanych czynników przemysłowo-handlowych.

Spółdzielczy Bank Rzemieślniczy mści się

ECHA WPROWADZENIA ŻYDÓW DO CZYSTO POLSKIEJ SPÓŁDZIELNI KREDYTOWEJ W KRAKOWIE.

Bankiem Spółdzielczym dla rękodzieła, przemysłu i rolnictwa przy ul. św. Marka 8 w Krakowie (t. zw. „Bankiem Wolnego“) zajęliśmy niedawno uwagę czytelników z tego powodu, że instytucja ta założona w swoim czasie **przez grono katolickich rzemieślników naszego miasta, jako instytucja finansowa czysto polska** — dostała się obecnie w ręce organów, które poza zaangażowaniem się w „sanacje“ przeprowadziły na walnem zgromadzeniu uchwałę **wprowadzającą do Banku — żydów.**

Uskuteczniono „drobną“ tylko zmianę statutu wykluczającego dotychczas w jednym z paragrafów — żydów od członkowstwa. Klauzula ta **została skasowana.** Żydów posiadających własne spółdzielnie kredytowe czysto żydowskie — wprowadzono do jednej w Krakowie polskiej rzemieślniczej kasy kredytowej.

Sprawa nie mogła oczywiście pozostać tajemnicą. Zmiana statutu i to **taka zmiana** jest kwestją interesującą szerszy ogół. Sprawozdanie z walnego zgromadzenia ukazało się zresztą w „Gaz. Warsz.“ i ogłoszono je w organie grupy mieszczańsk. p. Wolnego, „Zjednoczeniu“, aczkolwiek ograniczono się tam tylko do podania cyfry zmienionego paragrafu statutu. Myśmy to niedopowiedzenie uzupełnili, podobnie jak i korespondent „Gaz. Warsz.“. Obecnie musimy do tej sprawy powrócić. Zgłosił się mianowicie do Redakcji naszej p. Dalewski, współwłaściciel i kierownik pracowni introligatorskiej w Krakowie i przedłożył nam pismo, jakie otrzymał z dyrekcji tego Banku. Listem tym oznajmiono mu, że zostaje wykluczony ze Spółdzielni (!) z powodu rzekomego ogłoszenia w „Głosie Narodu“ artykułu omawiającego zmianę statutu (!!).

Uważamy, że tego rodzaju postępowanie dyrekcji Spółdzielni kompromituje w najwyższym stopniu sam zarząd instytucji. Pomijając już bowiem, że p. Dalewski **nie jest autorem odnośnego artykułu** i że wogóle z nim na temat Banku Spółdzielczego **nigdy nie rozmawialiśmy,** co stwierdzamy z całą stanowczością — represje takie godzące w osoby postronne, mają charakter **zemsty nie licującej z powagą instytucji finansowej.** Podejrzenia podobne — kierują zresztą władze tego banku, jak się skądinąd dowiadujemy, także w stronę **innych rzemieślników krakowskich.**

Oczywiście zdajemy sobie sprawę z motywów takiego postępowania. Jest niem **wstyd,** że ujawnione zostało publicznie wprowadzenie żydów do instytucji kredytowej dotychczas czysto polskiej. Dotknięci represjami nie czują też z ich powodu żadnej dla siebie ujmy.

Nowa placówka bankowa w Krakowie.

Poświęcenie lokalu filji Banku Handlowego. — Kapitał akcyjny zostaje podwyższony o 20 miljonów złotych.

W historycznym budynku „Pod Matką Boską“ w Rynku głównym pod L. 19, odbyła się wczoraj uroczystość poświęcenia lokalu filji „Banku Handlowego S. A. w Warszawie“. Aktu poświęcenia dokonał ks. infułat dr. Kulinowski, który następnie w serdecznych słowach powitał fakt inauguracji pracy przez nową polską placówkę gospodarczą na terenie Krakowa i złożył życzenia na ręce prezesa Rady nadzorczej ks. Stan. Lubomirskiego. Następnie imieniem władz Banku przemawiał wiceprezes Hipolit Gliwic, a w końcu im. miasta prez. Rolle. W uroczystości wzięli bardzo liczny udział przedstawiciele sfer gospodarczych naszego miasta, banków, handlu, przemysłu i władz.

Nadmienić należy, że Bank Handlowy zwołuje na 11 grudnia b. r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów, na którem postawiony będzie wniosek o **podwyższenie kapitału akcyjnego.** Jak słyszymy, wniosek będzie opiewał na podwyższenie o **20 miljonów złotych** w różnych transzach, z których pierwsza w wysokości 10 miljonów złotych będzie natychmiast emitowana i ma być objęta przez bardzo poważną grupę polską. Natomiast pojawiające się wciąż wiadomości o zamierzonych **fuzjach Banku Handlowego w Warszawie z innemi bankami, są zupełnie nieusprawiedliwione.** Bank Handlowy w Warszawie objął kontrolujący pakiet akcyj Śląskiego Banku Eskontowego w Bielsku i tem samem będzie wykonywał kontrolę tego przedsiębiorstwa, do władz którego deleguje swoich przedstawicieli.

„Podatki kawalerskie“ nakładane na duchowieństwo

Inspektorat podatkowy w Jaśle wstąpił w ślady rzeszowskiego. — Polecenie władz wyższych. — Co minister, to inna interpretacja. — Przeciążenie duchowieństwa świadczeniami podatkowemi.

Ze sfer duchowieństwa z prowincji otrzymujemy następujący list:

Do artykułu p. t. „Nowy przykład bezprawnego opodatkowania duchowieństwa“, ogłoszonego w Nr. 314 „Głosu Narodu“ chciałbym i ja dorzucić parę słów. Nietylko Inspektor podatkowy w Ropczycach nakłada „kawalerskie“ podatki na księży, ale **czynią to i inne Urzędy podatkowe, jak np. i jasielski.** Trudno tu winić samych Inspektorów, ale **wyższe Władze skarbowe, które to czynić nakazują.** Taki nakaz wydała Izba Skarbowa w Krakowie **dla jasielskiego powiatu.** Sami ministrowie Skarbu **nie są zgodni co do słuszności tego 20% dodatku.**

Poprzedni Minister Skarbu upoważnił Ks Senatora Nowakowskiego **do ogłoszenia publicznego, że ściąganie takiego podatku z księży jest niesłusznem i nakazał donosić Ministerjum nazwiska urzędników ściągających takie podatki,** a obecny minister p. **Matuszewski** w piśmie z dnia 11/7 1929 l. D. V. 2113/2/29 wystosowanem do Sekretarjatu Episkopatu Polskiego komunikuje, że **„Ministerstwo Skarbu po szczegółowem rozważeniu sprawy, oraz po zasięgnięciu opinji Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej przyszło do wniosku, że jednak przepis art. 26 ustawy o państwowym podatku dochodowym, traktujący o zwyżce podatku dla osób nieżonatych i ne i zamężnych, winien mieć zastosowanie i do osób stanu duchownego“.** — (Tak ogłasza nam nasz J. E. X. Biskup).

A przecież Rząd uznaje Kościół i jego prawa, **a karze podatkami urzędników tego Kościoła, żyjących, stosownie do przepisów kościelnych, w bezżeństwie!** Ciężko dziś księżom w Polsce. — **Gnębi się nas ściąganiem podatków drogowych, powiatowych i gminnych od których zwalniała nas austrjacka ustawa gmina z 12/8 1866 w par. 83.** Prawda, że XV. artykuł Konkordatu pozwala nakładać te podatki na księży, ale może to uczynić tylko Sejm, jako władza ustawodawcza, a nie województwa lub powiaty. Dopóki Sejm nie zniesie ustawy z 12/8 1866 roku, **samowolne pobieranie tych podatków jest bezprawnem.**

Co gorsza dobierają się do proboszczowskiej skóry i **kasy chorych i Zakłady Ubezpieczeniowe dla Pracowników Umysłowych,** bo nakładają na proboszczów obowiązek płacenia wkładek za organistów, kościelnych i grabarzy i **egzekwują przez Sądy swe należytości.** Przecież proboszcz jest tylko przełożonym służby kościelnej, a nie jej pracodawcą, bo ani pracy im nie daje, ani nie płaci im, tylko **parafja.** Parafjanie zaś nie chcą słyszeć o tych **ciężarach,** a z drugiej strony niema ustawy, któraby zmuszała komitety parafjalne do płacenia.

Trybunał Administracyjny parę razy wydawał orzeczenie, że **proboszcz nie odpowiada swoim osobistym majątkiem za ciężary ciążące na probostwie,** Ministerjum Spraw Wewn. orzekło, że ściąganie podatków drogowych, powiatowych i gminnych jest obecnie bezprawne, czemu więc. Organa kompetentne nie wydadzą okólnika do podwładnych w tej sprawie, a oszczędziłyby i nam kłopotów i sobie pracy w załatwianiu rekursów.

Radio.

Poniedziałek 25 listopada.

Kraków (312.8). G. 11.58 Transmisja sygnału czasu, hejnał z Wieży Marjackiej; 12.05 Koncert z płyt gramofonowych; 13.10 Transmisja z Warszawy; 16.45 Koncert z płyt gramofonowych; 17.15 Prof. H. Bernard: „Lekcja francuskiego“; 17.45 Transmisja z Warszawy; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Transmisja z Warszawy; 19.25 „O wyrazie duszy“ (fizjognomika, mimika, grafologja) — wygł. dr. T. Frąckowiak, Asyst. Un. Jag.; 19.58 Sygnał czasu; 20 Transmisja z Wieży Marjackiej; 20.36 Koncert międzynarodowy; 22 Transmisja z Warszawy; 24 Transmisja z Wieży Marjackiej.

Warszawa (1411.7). G. 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramofonowych; 13.10 Komunikat meteorologiczny; 15 Komunikat gospodarczy; 15.20 „O czem powinna wiedzieć dobra gospodyni“ — p. M. Ankiewiczowa; 15.45 Przegląd komunikacyjny; 16.15 Program dla dzieci — p. M. Kahl; 16.45 Koncert z płyt gramofonowych: 17.15 Lekcja języka francuskiego — lektor L. Roquigny; 17.45 Koncert kameralny w wykonaniu zespołu „Trio-Aubera“ z Wiednia: M. Auberowa (fort.), R. Revay (skrzypce) i prof. S. Auber (wiolonczela); 18.45 Rozmaitości; 19.10 „Skrzynka pocztowa rolnicza“ — inż. W. Tarkowski; 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych; 19.58 Sygnał czasu; 20 Odczytanie programu na dzień następny: 20.15 Feljeton muzyczny — wygł. p. K. Stromenger; 20.30 Koncert międzynarodowy — Transmisja z Budapesztu do Warszawy, Wiednia, Berlina, Pragi, Zagrzebia i Belgradu; 22 Feljeton „O książce“ — J. Kaden-Bandrowski; 22.15 Komunikat meteorologiczny, policyjny i sportowy; 22.25 „Ostatnia fala“ — red. Piotrowski; 22.35 Komunikaty PAT.; 23 Muzyka taneczna z „Oazy“.

Katowice (408.7). G. 11.58 Sygnał czasu, oraz hejnał z Wieży Marjackiej; 12.05 Koncert z płyt gramofonowych; 16 Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl.; 16.15 Program dla dzieci z Warszawy; 16.45 Koncert z płyt gramofonowych:

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Holandja 359.79, 360.69, 358.89; Londyn 43.48, 43.59, 43.37; Nowy Jork 8.89¾, 8.91¾, 8.87¾; Paryż 35.09¾, 35.18½, 35.01; Praga 26.43, 26.49, 26.37; Szwajcarja 173.00, 173.43, 172.57; Bukareszt 5.33¾, 5.34, 5.33½; Marka niemiecka w obrotach nieoficjalnych 213.34, Gdańsk w obrotach nieoficjalnych 173.83.

GIEŁDA AKCYJNA W WARSZAWIE.

Bank Dyskontowy 127.60 — Bank Polski 166½, 167 — Bank Związku Spółek Zarobkowych 78½ — Spiess 90 Węgiel 70, 69½, 69¾ — Lilpop 24½ — Norblin 80 — Starachowice 21¾, 22.00.

Pożyczki: 4% premjowa inwestycyjna 119½, 119¼ — 5% dolarowa 65¼ — 5% konwersyjna 50, 49¾ — 5% kolejowa 46¼ — 8% Listy Zastawne Banku Gosp Kraj. 94.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Paryż 20.29, Londyn 25.13, Nowy Jork 5.15.40 Belgja 72.07½, Włochy 26.98, Hiszpanja 71.50, Holandja 207.96, Berlin 123.28, Wiedeń 72.50, Sztokholm 138.57½, Oslo 138.05, Kopenhaga 138.05, Sofja 3.72, Praga 15.28, **Warszawa 57.80,** Budapeszt 90.23, Białogród 9.12¾, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.42, Bukareszt 3.07½ Helsingfors 12.95, Buenos Aires 211.50.

Wiadomości i telegramy z ostatniej chwili

Lindbergh złamał oba obojczyki.

Warszawa. 23 11. (Tel. wł.) Wiadomość o wypadku Lindbergha potwierdza się. Lindbergh złamał sobie oba obojczyki przy lądowaniu. Zdaje się, że złamanie będzie trudne do wyleczenia.

BANK AUSTRJACKI OBNIŻA STOPĘ DYSKONTOWĄ.

Wiedeń. (AW). Austrjacki Bank Narodowy obniżył stopę procentową z 8 i pół na 8 procent.

Bolszewicy utrudniają wyjazd kolonistom niemieckim.

Ryga. 23 11. (PAT.) W niedzielę przybywa do Rygi transport niemieckich kolonistów z Rosji sowieckiej w liczbie 500 ludzi. Transport ten nie zatrzymując się w Rydze kieruje się przez Litwę do Prus Wschodnich.

Moskwa. (AW.) Celem nakłonienia Niemców-kolonistów do pozostania w sowietach zmobilizowano aresztowanych poprzednio 26 pastorów, którym oświadczono, iż w razie gdyby nie wpłynęli na kolonistów w odpowiednim kierunku będą zesłani na Wyspy Sołowieckie.

WYPŁATA ZAROBKÓW CO 10 DNI.

Moskwa. (PAT.) W łonie rządu rozpatrywany jest projekt rozporządzenia w sprawie zmiany terminów i sposobu wypłaty zarobków robotniczych i pensyj urzędników sowieckich. Rozporządzenie między innemi przewiduje, aby począwszy od 1 stycznia p. r. zarobki robotników oraz pensje wypłacane były co 10 dni za pośrednictwem kas oszczędności.

B. POSEŁ NIEMIECKI POWIESZONY W AMERYCE ZA NAPAD.

Berlin. (AW.) „Berliner Tagblatt" donosi. iż poseł bawarski do Reichstagu Tomasz Kaltenecker, który przed kilkoma miesiącami wyemigrował do Ameryki został tam na podstawie prawa „lynchu", powieszony, za udział w napadzie na jedną z farm.

FALA MROZÓW NAD AMERYKĄ.

Warszawa. 23 11. (Tel. wł.) Nad Stanami Zjednoczonemi przeszła fala mrozów. Najsilniejsze mrozy zanotowano w stanie Pensylwanja. Stwierdzono 20 wypadków śmiertelnych.

UPADŁOŚĆ WIELKIEGO BANKU LONDYŃSKIEGO.

Bank prywatny J. Horstmann and Co w Londynie zawiesił wypłaty. Straty wynoszą około 400.000 Ł. Bank ten został założony w r. 1802.

TARGI MEDJOLAŃSKIE.

Międzynarodowe Targi w Medjolanie odbędą się w czasie od 12 do 27 kwietnia 1930 r.; wiosenne targi w Utrechcie odbędą się w okresie od 11 do 20 marca roku przyszłego.

Były min. Miedziński domaga się sądu obywatelskiego.

Warszawa, 23. 11. (Telef. wł.) Wobec nieustannych ataków prasy w sprawie działalności p. Bogusława Miedzińskiego jako ministra poczt i telegrafów w związku ze sprawozdaniem Najwyższej Izby Kontroli, p. Miedziński zwrócił się do prezesa BBWR. posła Sławka z prośbą o powołanie sądu obywatelskiego, któryby miał orzec, czy jego działalność jako ministra poczt i telegrafów daje podstawę do zarzutów dyskwalifikujących jego honor lub moralność obywatelską. W odpowiedzi na to poseł Miedziński otrzymał od prezesa Sławka list następującej treści: „Mój Kochany! Na list Twój z dnia 14 listopada spieszę Ci odpowiedzieć, że wszystko, co prasa o Tobie wypisuje, nie zachwiało ani na chwilę mojego głębokiego przekonania, że nie popełniłeś nic takiego, co dyskwalifikowałoby Twój honor i uczciwość. Znając Cię od dwudziestu paru lat. mam to głębokie przekonanie, któremu, pozwól, że w tej formie daję wyraz. Rozumiem jednak. że to moje oświadczenie, jako li tylko opinja jednostki, nie może Ci wystarczać, że chciałbyś swoją sprawę mieć rozpatrzoną przez instytucję w rodzaju sądu obywatelskiego, która może dać orzeczenie większego ciężaru gatunkowego. Dlatego zgodnie z Twojem życzeniem i po porozumieniu się z prezesem Rady ministrów, zwróciłem się do grona osób o utworzenie sądu obywatelskiego, któryby także i sprawę formalno-prawną mógł rozpatrzeć. Przyjm życzliwe wyrazy i koleżeński uścisk dłoni. W. Sławek".

Stan Clemenceau'a beznadziejny.

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.). Od północy począwszy stan zdrowia Clemenceau stał się beznadziejny. Chory w ciągu przedpołudnia znajdował się w stanie zupełnego bezwładu. majaczył w gorączce, wypowiadając niezrozumiałe słowa. W pewnych chwilach odzyskiwał przytomność i poznawał osoby z otoczenia. Według opinji trzech lekarzy, czuwających przy łożu chorego, Clemenceau znajduje się w stanie poprzedzającym agonję. Lekarze ci sądzą, że bliski koniec jest nieunikniony i utrzymują chorego przy życiu zastrzykami morfiny.

Morderca z Düsseldorfu w rękach policji?

Warszawa. 23 11. (Tel. wł.) Dochodzenia policyjne w sprawie aresztowanego w Mettman Stelzera w związku ze zbrodniami düsseldorfskiemi każą przypuszczać, że schwytano istotnego zbrodniarza. Policja wrocławska rozpoczęła dochodzenia w sprawie zamordowania dwojga dzieci o co był podejrzany Stelzer. Jako najważniejsze corpus delicti podaje policja okulary rogowe, znalezione w mieszkaniu Stelzera. Jak wiadomo morderca chodził w okularach, Bezczelność zbrodniarza dochodziła tak dalece, że był on przy ekshumacji zwłok Marji Hahn. Kilkakrotnie wyjeżdżał on do Düsseldorfu w przebraniu kobiecem. Konfrontacja ze świadkami pozytywnego wyniku nie dała.

Generalny strajk Arabów w Jaffie.

Jaffa 23. 11. (PAT). Policja aresztowała wczoraj wieczór 9-ciu Arabów, oskarżonych o agitację i rozsiewanie niepokojących pogłosek. W dniu dzisiejszym w całem mieście na znak protestu ogłoszony został strajk generalny.

Starcie policji ze studentami w Pradze.

Praga. (AW.). Znów doszło tu do ponownych starć studentów czeskich z policją. Mianowicie słuchacze uniwersytetu i politechniki usiłowali utworzyć pochód, który miał ruszyć następnie przed ministerstwo oświaty. Studenci zgromadzili się na pl. św. Wacława. Na wezwanie policji do rozejścia się studenci odpowiedzieli odmownie, wobec czego policja zaczęła siłą usuwać opornych, używając pałek gumowych. Szereg osób odniosło rany i potłuczenia. Aresztowano 25 osób. Liczba rannych jest dość duża W klinice znajduje się 9 osób rannych, przyczem 6 osób doznało wstrząsu mózgu.

Bratysława (AW). Onegdaj przyszło do starć między studentami żydowskimi i słowackimi. Kres awanturom położył silny oddział policji.

Rząd rumuński sprzedaje flotę handlową.

Warszawa, 23. 11. (Telef. wł.) Rząd rumuński zdecydował się wystawić na sprzedaż wszystkie statki należące do państwowej floty handlowej. Decyzja ta została spowodowana deficytem w eksploatacji tej floty, oraz odmową grupy angielskiej, która miała się podjąć komercjalizacji tego przedsiębiorstwa.

WOJOWNICZY KOMUNIKAT HEIMWEHRY.

Wiedeń (AW). Biuro prasowe związku Heimwehry wydało wczoraj ponownie wojowniczy komunikat, który stwierdza, że niema mowy o żadnym kompromisie z socjalistami. Mimo to koła dobrze poinformowane oświadczają, że sytuacja przedstawia się pomyślnie, i że już dzisiejsza konferencja partyjna socjalistów prawdopodobnie zaakceptuje nowe wnioski kompromisowe kanclerza Schobera.

Nowy Jork. (AW). Z Waszyngtonu donoszą. iż w jednym z domów towarowych nastąpił wybuch. Trzy osoby poniosły śmierć. Rannych jest 33 osoby. Jak się zdaje, wybuch nastąpił wskutek zbyt silnego ogrzania kotła do ogrzewania centralnego. Siła wybuchu była tak wielka, iż w okolicznych domach powypadały szyby z okien.

Aresztowanie urzędników Kasy Chorych w Warszawie.

Warszawa 23. 11. (Telef. wł.). Aresztowany został B. Dratwa, dyrektor Okręg. Związku Kas Chorych, K. Kuczkowski, b. dyrektor Pow. Kasy Chorych w Warszawie, oraz byli urzędnicy tej samej kasy Obarski Ad. i Kinel Ad., pod zarzutem dopuszczenia się fałszerstw.

Wara drugiej Międzynarodówce od naszych spraw wewnętrznych.

Warszawa. 23 11. (Tel. wł.) Druga Międzynarodówka obradować będzie dziś i jutro nad sytuacją wewnętrzną w Polsce. Prasa, donosząc o tem, zastrzega się przeciwko interwencji czynników obcych w naszem życiu wewnętrznem.

MIN. ZALESKI WYRAZIŁ UBOLEWANIE POS. BOGOMOŁOWI.

Warszawa. 23 11. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Zaleski przyjął posła sowieckiego w Warszawie p. Bogomołowa, w sprawie demonstracyj nacjonalistycznej młodzieży ukraińskiej przed konsulatem sowieckim we Lwowie. Minister wyraził ubolewanie, że zajścia te miały miejsce. Policja nie zdołała im dość szybko zapobiec, ponieważ dokonały się one niespodziewanie w kilku miejscach jednocześnie. Minister zapewnił posła Bogomołowa że rząd wydał odnowiednie zarzadzenia, aby na przyszłość uniemożliwić podobne zajścia.

ŻYDZI NAPADLI NA ŻYDOWSKĄ REDAKCJĘ.

Wilno. (AW). Dokonano tutaj napadu na redakcję wieczornego czasopisma żargonowego „Owent Kurier". Kilku osobników wtargnęło do redakcji czasopisma, rzuciło się na naczelnego redaktora Grodzieńskiego, dotkliwie go pobili, zalewając mu twarz atramentem. Następnie napastnicy zdemolowali urządzenie redakcji, wybijając szyby i rozsypując czcionki. Wezwana policja zlikwidowała zajście. Napadu dokonali żydzi.

MIN. CZERWIŃSKI WYPOWIE SIĘ W SPRAWIE MANIFESTACJI AKADEMIKÓW

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.). Zapowiadają. że w niedzielę ukaże się oświadczenie min. Czerwińskiego w sprawie ostatnich manifestacyj młodzieży akademickiej.

MIN. SKŁADKOWSKI WYGŁOSI ODCZYT W ŁODZI.

Warszawa 23. 11. (Telef. wł.). W poniedziałek min. spraw wewn. gen. Składkowski wyjedzie do Łodzi, gdzie wygłosi odczyt z zakresu spraw samorządowych.

ZJAZD NACZELNIKÓW WYDZIAŁÓW ROLNYCH W WARSZAWIE.

Warszawa 23. 11. (Telef. wł.). W piątek i w sobotę odbył się pod przewodnictwem p. min. Niezabytowskiego zjazd naczelników i inspektorów wojewódzkich wydziałów rolnych. Zjazd ma charakter informacyjny. Ponadto zastanawiano się nad programem pracy, jaką ministerstwo rolnictwa zamierza przeprowadzić w najbliższym czasie w zakresie gospodarki wiejskiej.

RATYFIKACJA UMOWY KOMUNIKACYJNEJ MIĘDZY POLSKĄ I CZECHOSŁOWACJĄ.

Warszawa 23. 11. (Telef. wł.). Wiceminister Wysocki dokonał wespół z posłem czechosłowackim w Warszawie p. Girsą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy komunikacyjnej pomiędzy obu państwami.

RADA GŁÓWNA NAPRAWY USTROJU ROLNEGO OBRADOWAĆ BĘDZIE 4-GO GRUDNIA.

Warszawa. (AW.) Posiedzenie Rady Głównej Naprawy ustroju rolnego zostało zwołane na dzień 4 grudnia b. r. Obrady toczyć się będą w Ministerstwie Reform Rolnych. Porządek dzienny obejmować będzie sprawozdanie z działalności Ministerstwa Reform Rolnych, dyskusję nad tem sprawozdaniem, oraz przemówienie p. ministra, w którem przedstawi on plan zamierzony na okres przyszły.

NIEROGACIZNA PRZEDMIOTEM SPORU W ROKOWANIACH POLSKO-NIEMIECKICH.

Warszawa, 23. 11. (Telef. wł.) W toku rokowań o zawarcie traktatu handlowego polsko-niemieckiego wysunęło się kilka kwestyj spornych. Najważniejszą z nich jest kwestja wywozu nierogacizny z Polski do Niemiec. Delegacja niemiecka wysuwa projekt wywozu nierogacizny częściowo drogą morską. Także i ten projekt należy uważać za nierealny, gdyż nie daje należytej gwarancji, że kontyngent udzielony Polsce będzie mógł istotnie przedostać się na wolny rynek niemiecki.

Nieudały wiec Bojki w Dąbrowie.

Piszą nam z Dąbrowy: Na piątek dn. 21 listopada zwołał wiec poseł Bojko do Dąbrowy. Wiec przygotowywany od kilku dni z nakładem pracy i usilnej agitacji. W dniu oznaczonym przybył na wiec tylko Bojko z p. Jaroszem, sekretarzem Chwaścikiem z Krakowa i kilku obcymi agitatorami. Naskutek rozlepionych afiszów na zapowiedziany wiec przybyło również kilkudziesięciu piastowców. Napróżno czekali dwie godziny piastowcy wraz z p. Bojką i Jaroszem na zwolenników B. B. Nikt więcej nie przyszedł. Po długich namysłach wyszedł p. Bojko na trybunę, gdy jednak począł przemawiać, odezwały się gromkie okrzyki: Precz zdrajco ludu itd. Zdenerwowany p. Bojko odpowiedział wyzwiskami w stronę zgromadzonych. Towarzysze p. Bojki, Chwaścik, dr. Staśko błagali zebranych, aby im pozwolono przynajmniej kilka słów powiedzieć. Na sali słychać było okrzyki: strzelaliście do Witosa w Poznaniu itd. Nierozpoczęty wiec rozwiązano, a Bojko z rezygnacją stwierdził: „Nie mam powodzenia, a i P... niestety także już je stracił. Odsunę się od polityki". Tak zakończył się pierwszy po wyborach i zdaje się ostatni wiec Bojki w rodzinnym powiecie".

Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Bolek. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.